Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 153. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 5 lipca 1930 r. | Rok XXIV.

Święto niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Dzień 4 lipca jest świętem narodowem republiki Washingtona. Za oceanem obchodzą tę uroczystość paradami wojskowemi oraz towarzystw cywilnych i zabawami publicznemi. Niema kraju w Europie, któryby w tym dniu radość Amerykanów dzielił w takim stopniu, jak Polska. Od zarania niepodległości łączą Polskę z Ameryką stosunki krwi przez Pułaskiego, Kościuszkę i licznych bezimiennych bohaterów. W czasie naszej niewoli miljony Polaków znalazły schronienie pod gwiaździstym sztandarem, zasilając materjalnie i moralnie rodaków w kraju. Gorąca postawa wychodźtwa polskiego wobec idej niepodległości Polski udzieliła się władzom i narodowi amerykańskiemu i przechyliły koalicję stanowczo na naszą stronę. Orędzie Wilsona, pomoc prez. Hoovera oraz udział amerykańskiej armji na froncie nie będą w Polsce nigdy zapomniane.

Pierwsze rządowe kroki przeciw centrolewowi.

Kraków, 4. 7. (Tel. wł.) W domu przy ul. Dunajewskiego 5, gdzie mieszczą się władze partyjne krakowskiego PPS, przeprowadzono rewizję, nasamprzód w redakcji „Naprzodu“, pozatem w lokalu Związków Zawodowych i w lokalu rady wojewódzkiej PPS. Podczas rewizji zabrano korespondencje w sprawie kongresu centrolewu oraz odbitki listu senatora Limanowskiego. Sprawa kongresu centrolewu powierzona została sędziemu śledczemu Wątorowi.

Układają plan wojenny.

Warszawa, 4. 7. Premjer Sławek odbył dłuższą konferencję z ministrem spraw wewnętrznych Składkowskim. Przez dzień wczorajszy wojewoda krakowski Kwaśniewski bawił jeszcze w Warszawie. Dziś przywódcy centrolewu mają się zebrać w sejmie i odbyć naradę nad wytworzoną sytuacją.

Ministrowie u Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 3. 7. (PAT.) Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji ministra rolnictwa Janta-Połczyńskiego, ministra robót publicznych Matakiewicza i kierownika ministerstwa skarbu Matuszewskiego.

Nowy poseł Rzeczypospolitej u króla bułgarskiego.

Sofja, 3. 7. (PAT.) Nowomianowany poseł Rzplitej w Sofji p. Tarnowski wręczył królowi swe listy uwierzytelniające.

Rozpędzony wiec.

Łódź, 4. 7. Tel. wł.) Wczoraj w południe na przedmieściu Chojny zebrał się tłum bezrobotnych celem odbycia wiecu. Policja wezwała demonstrantów do rozejścia się, a kiedy nie usłuchali, użyto białą broń. Tłum bezrobotnych rozpędzono.

Judasze.

Wilno, 4. 7. (Tel. wł.) Władze bezpieczeństwa na pograniczu litewskiem wpadły na trop wielkiej afery szpiegowskiej na rzecz Litwy. Aresztowano kilkadziesiąt osób. Organizacja ta zbierała wiadomości z zakresu wojskowości.

Komunista strzela do premjera Finlandji.

Helsingfors, 4. 7. (tel. wł.). Senator Svinhufvud, który był w 1917 roku pierwszym naczelnikiem państwa finlandzkiego, objął misję tworzenia gabinetu. Kiedy udawał się do prezydenta jeden z posłów komunistycznych, usiłował dokonać na niego zamachu rewolwerowego. Na zamachowca rzucił się policjant tak, że senator ocalał. Natomiast morderca oddał kilka strzałów do policjanta, którego położył trupem na miejscu. Morderca został aresztowany.

Helsingfors. (PAT.) Parlament przyjął 112 głosami przeciwko 69 zarządzenia rządu, mające na celu zapobieżenie drukowania komunistycznych gazet. Rząd zgłosił dymisję, w celu umożliwienia utworzenia nowego rządu na szerszej podstawie.

(Pat.) Prezydent Republiki powierzył b. naczelnikowi państwa senatorowi Svinhufvudowi misję utworzenia nowego rządu. Senator Svinhufvud misję przyjął.

Marszałek Piłsudski proszony o udział w uroczystościach wojskowych w Pleszewie i Poznaniu.

Warszawa, 3. 7. (PAT). Do Belwederu zgłosiła się delegacja z płk. Malinowskim na czele, celem zaproszenia p. marszałka na uroczystość wręczenia i poświęcenia chorągwi 70 pułku piechoty w dniu 3 sierpnia rb. w Pleszewie. Ponadto przybyła do Belwederu delegacja 7 baonu administracyjnego i 7 baonu tanków, celem zaproszenia p. marszałka Piłsudskiego na uroczystość odsłonięcia pomnika marszałka Piłsudskiego na Cytadeli w Poznaniu w dniu 27 bm.

Hindenburg demonstruje nad Wisłą.

Czy ziści się przepowiednia Bismarcka o niepodległych Prusach Wschodnich?

Berlin. (PAT). „Telegraphen Union“ donosi, że prezydent Rzeszy Hindenburg, przebywający w miejscowości Neudeck, w dzień uroczystości Nadreńskich odwiedził miejsc. Kurzebraki pod Opaleniem i Weissenburg, położone nad granicą niemiecko-polską. Wszędzie gdzie prezydent się zjawił ludność miała go witać owacyjnie. Podróży nadgranicznej prezydenta Rzeszy poświęciła artykuł, ukazująca się w Kwidzyniu, „Weichsel Zeitung“. Artykuł ten kończy się słowami: „Panie, wyzwól nas“.

Pogrom federalistów w Moguncji.

Cóż na to Komisja obrony mniejszości narodowych przy Lidze Narodów?

Berlin, 3. 7. (PAT). Ogłoszone przez prasę berlińską opisy wybryków w Moguncji stwierdzają zgodnie, że zajścia te urosły do rozmiarów pogromu, zorganizowanego i kierowanego przez żywioły radykalno-nacjonalistyczne. Już na kilka dni przedtem na murach domów pojawiły się odezwy, wzywające do krwawego porachunku z b. uczestnikami ruchu separatystycznego. Tajemniczy „sąd kapturowy“ ogłosił czarną listę, zawierającą 105 adresów obywateli miejscowych, podejrzanych o współudział w ruchu separatystycznym. Obywatele ci otrzymali w ostatnich dniach listy z pogróżkami. Wobec tych zapowiedzi rozruchów policja zachowywała się zupełnie biernie. Tłum uzbrojony w młoty i sztaby żelazne, przeciągnął ulicami, śpiewając pieśni i wznosząc wrogie okrzyki. Mieszkania i sklepy, będące własnością osób, podejrzanych o akcję separatystyczną, zostały zupełnie zdemolowane. Wielu obywateli, nie mających nic wspólnego z ruchem separatystycznym padło ofiarą wybryków nacjonalistycznych. Heski minister Spraw Wewnętrznych wydał odezwę, potępiając wybryki uliczne, jako szkodliwe dla interesów kraju i grożąc surowemi karami na wypadek powtórzenia się ich.

* * *

Uwaga Redakcji: Okolice zwolnione obecnie z pod okupacji francuskiej, przez 500 lat należały do państwa rzymskiego, a na 1.000 lat wcześniej zetknęły się z cywilizacją zachodnią niż wschód Niemiec obecnych z Berlinem na czele. Berlin nie ma uszanowania dla odrębnej historji Palatynatu i chciałby wszystko po bolszewicku zrównać. (b).

Tłuką komunistów, ale czubią się i z policją.

Berlin, 3. 7. (PAT.) Nadeszły dalsze wiadomości o krwawych wystąpieniach hitlerowców i komunistów w poszczególnych miastach Rzeszy. Wczoraj wieczorem na ulicy Neuminster w Westfalji wynikło krwawe starcie uliczne między hitlerowcami i komunistami. Z obu stron wymieniono strzały rewolwerowe. Odniosło rany 3 komunistów, wśród nich znany przywódca komunistyczny Timm. Policja aresztowała szereg osób. W miejscowości Kastel w Turyngji hitlerowcy urządzili demonstrację przeciwko zakazowi policyjnemu w sprawie urządzania zgromadzenia, na którem miał przemawiać minister hitlerowski w rządzie Turyngji Frick. Jeden z przywódców hitlerowskich wygłosił z balkonu swego mieszkania przemówienie, wzywające demonstrantów do stawienia czynnego oporu przeciwko zarządzeniom policji. Aresztowano 75 hitlerowców. W miejscowości Torgau komuniści napadli na hitlerowców, powracających ze zgromadzenia. W starciu raniono sztyletem jednego z policjantów, pełniących służbę.

Miljard marek deficytu w Niemczech.

Podatek na kawalerów oraz urzędnicza „danina na zaradzenie nędzy“.

Berlin. (PAT). Rada Państwa Rzeszy na posiedzeniu plenarnem z dnia 3 bm. przyjęła projekty ustaw, wchodzących w skład nowego programu finansowego rządu. Projekty ustaw, dotyczących daniny ofiarnej i „podatku kawalerskiego“ przyjęte zostały w głosowaniu imiennem 56 głosami przeciwko 9. Przeciw projektom głosowali przedstawiciele Prowincji Wschodnio-Pruskiej, Brandenburgji, Pomorza, Saksonji, Szlezwig-Holsztynu, Hannoweru, Turyngji i Brunswiku. Program finansowy rządu wejdzie już w poniedziałek pod obrady Reichstagu.

* * *

Przesilenie gospodarcze, które objęło liczne państwa Europy, a także Stany Zjedn. A. P., odbiło się niekorzystnie na dochodach państwa, powodując konieczność nowych podatków. Z tego względu **Anglja** podniosła **podatek dochodowy, Niemcy** podniosły podatek od piwa oraz od poborów, **Czechosłowacja** nosi się z zamiarem podwyższenia podatku od piwa, biletów kolejowych, podatku obrotowego i pośrednio podatku dochodowego. (b).

Manewry dla polskich oficerów we Francji.

Paryż, 3. 7. (PAT.) Wycieczka oficerów centrum wyższych studjów zwiedziła miasto Reims, następnie spędziła dwa dni w obozie w Chalons na strzelaniu artyleryjskiem oraz na manewrach, specjalnie dla niej zorganizowanych, które się odbyły w obecności dowódcy okręgu wojskowego Metz, gen. Lacapelle. Dnia następnego, po zwiedzeniu Verdun i pól bitew, oficerowie polscy wrócili do Paryża. Władze wojskowe i cywilne przyjmowały ich wszędzie bardzo serdecznie.

Oficerowie centrum wyższych studjów zwiedzą pola bitew koło Arras, Lens i Notre Dame de Lorette.

O poprawę doli emigrantów polskich we Francji.

Paryż, 3. 7. (PAT.) Od kilku dni zasiada w Paryżu polsko-francuska komisja doradcza w sprawach emigracyjnych, przewidziana w konwencji emigracyjnej. Tematem jej obrad jest szereg spraw, obchodzących ogół polskiego wychodźtwa do Francji, a m. in. poprawki do kontraktów, obóz emigracyjny w Toul, sprawa wydaleń, położenie robotników rolnych itd. Ze strony francuskiej przewodniczy dyrektor ministerstwa pracy p. Picquenard, ze strony polskiego dyrektor z rzędu emigracyjnego Nakoniecznikoff. Biorą udział w komisji ze strony francuskiej delegaci ministerstw spraw zagranicznych, pracy, rolnictwa i spraw wewnętrznych; ze strony polskiej delegaci urzędu emigracyjnego i przedstawiciele władz polskich na terenie Francji. Obrady potrwają jeszcze kilka dni.

Znowu ofiary katastrofy kolejowej.

Bolonja ,3. 7. (PAT). W miejscowości Sasso, położonej w odległości 18 km. od Bolonji, pociąg osobowy, idący z Medjolanu zderzył się z pociągiem towarowym. 15 osób zginęło, 30 odniosło rany. Przyczyną nieszczęścia złe nastawienie zwrotnicy.

Zjazd delegatów Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu.

(PAT.) Dnia 3 bm. Pomorskie Towarzystwo Rolnicze rozpoczęło w Toruniu swe dwudniowe doroczne walne zgromadzenie. Po nabożeństwie w kościele N. M. Panny uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta do hali powystawowej na Bydgoskiem Przedmieściu. Pochód poprzedzała orkiestra wojskowa, dalej zaś kroczyły **delegacje z poszczególnych powiatów województwa pomorskiego z kilkudziesięcioma sztandarami.**

Obrady zagaił dłuższem przemówieniem prezes zarządu głównego PTR p. Jan Donimirski, który na wstępie podziękował duchowieństwu za szczere zajęcie się zjazdem, w szczególności ks. bisk. Dominikowi, który po odprawieniu Mszy św. przybył na obrady.

W końcu swego przemówienia p. Donimirski powitał serdecznie wszystkich zebranych przedstawicieli władz i instytucyj państwowych oraz samorządowych

Po przemówieniu ks. bisk. Dominika, który udzielił błogosławieństwa pasterskiego zebranym, zabrał głos wojewoda pomorski Lamot, który m. in. powiedział: Po raz pierwszy w ciągu swego 2-letniego urzędowania mam możność, jako reprezentant rządu uczestniczyć w walnem zebraniu Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Pragnę skorzystać z tej okazji, aby stwierdzić jasno, dobitnie i swoim zwyczajem bardzo szczerze, czego rząd od organizacji panów oczekuje i czego mogą się panowie od rządu spodziewać. Pierwszą rzeczą, którą należy tu podkreślić i do której rząd przywiązuje niezmierną wagę, to fakt, że rolnictwo polskie zostało w organizacjach swych zunifikowane na terenie całego kraju. Obrona interesów rolnictwa bowiem na szerszej arenie gospodarczej, społecznej i państwowej nie mogłaby być skuteczną, gdyby społeczeństwo pozostawało rozbite na szereg odrębnych zwalczających się organizacyj. Doprowadzenie organizacyj rolniczych do zjednoczenia, rząd uważa za poważny sukces, tem więcej, że zagadnienie to sięga do podstaw bytu naszego społeczeństwa.

Wojewoda zakończył przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, podchwyconym z entuzjazmem i powtórzonym trzykrotnie przez zebranych. Po dalszych przemówieniach przystąpiono do wyborów uzupełniających do zarządu głównego PTR, przyczem na prezesa **wybrany został ponownie p. Jan Donimirski,** zaś wiceprezesem został również ponownie p. Serożyński. Na miejsce trzeciego członka zarządu wybrano jednogłośnie prezesa PTR na powiat grudziądzki p. Fr. Kulerskiego. W godzinach popołudniowych obradowały poszczególne sekcje zjazdu.

Jutro dalszy ciąg obrad.

Opinja angielska a ucisk 20 miljonów Platt-Deutscherów przez Berlin.

Anglja jako protektor mniejszości narodowych.

Londyn, 3. 7. PAT. „Manchester Guardian" w artykule wstępnym, zatytułowanym „Wielka Brytanja i mniejszości" omawia petycję grupy posłów parlamentu, domagającą się wprowadzenia spraw mniejszości na Zgromadzenie Ligi. Dziennnik stwierdza, że ochrona mniejszości jest zaniedbana i przypomina krzywdy, wyrządzone mniejszościom przez złe ich traktowanie w Polsce, Jugosławji, Rumunji i Czechosłowacji, przyczem zaznacza, że złe traktowanie mneijszości nie jest monopolem jednego tylko państwa, lecz zwyczajem, stającym się drugą naturą we wschodniej Europie.

Wielka Brytanja — pisze dziennik — jest jedynem państwem, należącem do Ligi, które istotnie jest całkowicie bezinteresowne w sprawie mniejszości, Japonja również, jest jednak zbyt oddalona od specyficznych trudności europejskich, wobec czego W. Brytanja jest najbardziej powołana do objęcia kierowniczej roli w inicjatywie ochrony mnieszości. Zrozumiałe jest, że mniejszości, wśród których znajduje się dużo mniejszości niemieckich, zwracały się do Niemiec, jako ich protektora, ale jest niepożądaną rzeczą, ażeby **zadanie obrony mniejszości przypadło Niemcom,** albowiem zbyt łatwo mogłyby być one podejrzewane **o motywy egoistyczne.**

Wielka Brytanja w okresie długich rozważań na temat: jak zapewnić pokój, była stale przeciwna gwarancjom zabezpieczającym wschodnie granice nie dlatego, aby pragnęła nowych konferencyj i nowych niesprawiedliwych granic, lecz ponieważ istniejące granice muszą być zabezpieczone należytem traktowaniem mniejszości, a nie presją zbrojną. Teorja ta winna obecnie przybrać realną postać.

Z kolei dziennik omawia procedurę, proponowaną we wzmiankowanej petycji, kończąc stwierdzeniem konieczności powołania stałej komisji mniejszościowej Ligi.

*

Uwaga Redakcji: Powyższy telegram jest zupełnie w stylu „Manchester Guardian", który aż nazbyt chętnie ulegał podszeptom Berlina. Poco łzy ronić nad uściskiem w dalekich stronach, kiedy tuż pod nosem Anglji Berlin znęca się nad 20 miljonami germańskiego narodu Fryzów, Sasów itd., których przodkowie utworzyli potęgę angielską!

Front polsko-bolszewicki 5 lipca 1920 r.

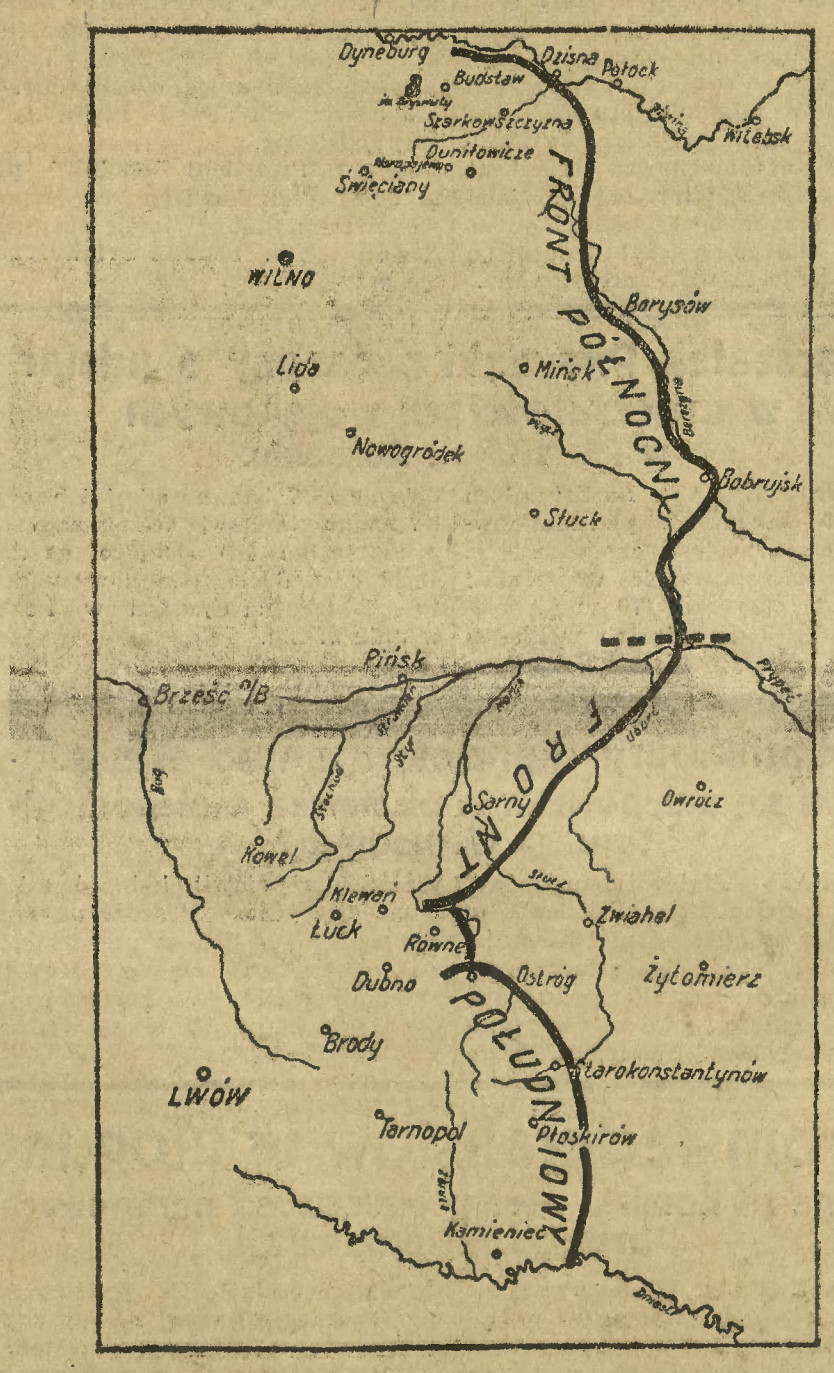

Flota duńska zawinęła do Gdyni.

Z **Gdyni** donoszą: Dnia 3 bm. o godz. 9 rano przybyła do Gdyni z rewizytą do naszej floty wojennej eskadra wojenna marynarki duńskiej. W skład eskadry wchodzą: krążownik szkolny „Heimdal" okręt pomocniczy „Henryk Gerner" i dywizjon — 5 łodzi podwodnych Na pokładzie „Heimdal'a" zaokrętowani są zast. szefa szkoły morskiej w Kopenhadze kmdr.-por. Frandsen, szef sztabu min. marynarki kmdr.-por. Pontoppidan, 25 kadetów, 9 aspirantów na kadetów, 10 oficerów i 68 marynarzy.

Na spotkanie eskadry duńskiej wypłynął na morze trawler (poławiacz min) z oficerem łącznikowym i oficerem komplementacyjnym, którzy wskazywali gościom miejsca zakotwiczenia okrętów w porcie wojennym.

Oficerowie duńscy złożą w ciągu dnia dzisiejszego wizyty: dowódcy floty wojennej Rzeczypospolitej komandorowi Unrugowi, burmistrzowi m. Gdyni i charge d'affaires duńskiemu, który wczoraj przybył z Warszawy do Gdyni. Nasi oficerowie i przedstawiciele władz będą duńczyków rewizytować na okrętach.

Dnia 5 bm. goście duńscy odjadą do Gdyni, skąd w poniedziałek powrócą do kraju.

—o—

Prezydent Rzeczypospolitej ojcem chrzestnym.

Gdynia, 4. 7. (Tel. wł.) Prezydent Rzplitej został ojcem chrzestnym siódmego dziecka syna Antoniego i Anny Klawitter w Redzie w powiecie kartuskim. Chrześniak prezydenta Rzplitej otrzymał księgę pamiątkową z podpisem Prezydenta oraz książeczkę oszczędnościową na 50 zł.

Samobójstwo bankowca.

Kielce, 4. 7. (Tel. wł.) Popełnił tutaj samobójstwo kierownik działu parcelacyjnego Banku Ziemiańskiego Wiśniewski. Przyczyna samobójstwa narazie nieznana.

Wypadki w powietrzu, na morzu i lądzie.

Wiedeń (PAT.) Auto prezydenta republiki austrjackiej Miklascha uległo wypadkowi w pobliżu Sant Poelten. Prezydent wyszedł bez szwanku. Szofer doznał złamania żeber. Samochód doznał znacznych uszkodzeń.

Białogród (PAT.) Na statku - cysternie na Dunaju o 30 klm. poniżej Białogrodu nastąpił wybuch. Zabity został jeden z marynarzy, jego żona, czworo dzieci i chłopiec okrętowy.

Moskwa (PAT.) W Leningradzie spalił się olbrzymi gmach kuchni publicznej, wzniesiony ostatnio według najbardziej nowoczesnych wymagań kosztem 2 miljonów rubli. W czasie gaszenia pożaru zginęło 9 osób, wśród nich 3 członków straży pożarnej. Przyczyną katastrofy było przypuszczalnie podłożenie ognia przez osobników, wrogo usposobionych względem Sowietów.

Bukareszt (PAT.) Na wojskowem lotnisku w Gałaczu samolot „Spad" zderzył się z samolotem „Focker" w chwili, gdy oba samoloty przygotowywały się do lądowania. Piloci odnieśli ciężkie rany i zostali przewiezieni do szpitala. Oba aparaty uległy całkowitemu zniszczeniu.

Londyn (PAT.) Według otrzymanych tu doniesień, lotnik Hunter i jego siostra, którzy podjęli próbę pobicia rekordu światowego długości lotu, latają w dalszym ciągu. Utrzymują się oni w powietrzu już 485 godzin i przebyli 36.365 mli. Lotnikom dostarczano do samolotu 168 razy zapas benzyny.

Tours (PAT.) Burza szalejąca nad całym okręgiem Vouvray zniszczyła winnice na przestrzeni blisko 2000 hektarów. Straty wynoszą około 10 miljonów franków.

Tulon (PAT.) W czasie ćwiczeń morskich torpedowiec „Mistral" osiadł na mieliźnie koło Saint Tropez. Wzburzone morze utrudnia prace nad uwolnieniem torpedowca.

Ciudad Rodrigo. W czasie próbnego strzelania artylerji wybuchł przedwcześnie granat, zabijając jednego żołnierza oraz raniąc dwóch oficerów i dwóch żołnierzy.

Nowy Jork (PAT.) Donoszą z Buenos Aires, jakoby złożony z urzędu prezydenta Boliwji Siles, opuścić miał La Paz udając się do Peru, gdzie przebywać będzie jako wygnaniec.

Katastrofa motocyklowa w Poznaniu.

Poznań, 4. 7. (Tel. wł.) Między dworcem a młynem łazarskim wydarzyła się ciężka katastrofa motocyklowa. Na wojskowym motocyklu z przyczepką jechał mechanik Stefanik z 3 baonu lotniczego, a w przyczepce znajdował się starszy szeregowiec Franciszek Napierała. W pewnej chwili motocykl uderzył o drzewo. Napierała odniósł ciężkie rany. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala, gdzie wyzionął ducha. Stefanik natomiast wyszedł bez szwanku.

ZE SPORTU.

Tilden zwyciężył Borotrę.

W półfinałach gry pojedyńczej panów publiczność wypełniająca centralny kort Wimbledonu w Anglji z przejęciem obserwowała zacięte spotkanie między **Jean Borotrą** (Francja) a **Williamem Tildenem** (USA), zwycięzca turnieju w 1920 i 1921 roku. **Mecz wygrał** z najwyższym nakładem sił **Tilden, bijąc przeciwnika 0:6, 6:4, 4:6, 6:0, 7:5.**

W drugim półfinale Allison (USA) wyeliminował swego rodaka Doega 6:3, 4:6, 8:6, 3:6, 7:5. Wobec tego finał rozegra się między dwoma Amerykaninami Tildenem i Allisonem, z których jeden reprezentuje starą, a drugi najmłodszą generację tenisu.

W półfinałach gry pojedyńczej pań Helen Wills-Moody (USA) pokonała Mathieu (Francja) 6:3, 6:2, a Ryan (USA) wygrała z Cilly Aussem (Niemcy) 6:3, 0:6, 6:4. Finał odbędzie się między temi dwiema zwyciężczyniami.

—o—

Stan pogody.

W dniu 3 lipca trwała w Polsce w dalszym ciągu piękna, słoneczna i sucha pogoda, znacznie cieplejsza w stosunku do dni poprzednich.

Dziś w dalszym ciągu pogodnie i b. ciepło o słabym ruchu powietrza i z lekką skłonnością do burz w północnej części Polski.

Echa Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu.

Rezolucje sekcji młodzieży męskiej.

I. My młodzież, zebrana na obradach Sekcji Młodzieży męskiej I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego, świadoma potrzeby doskonalenia się wewnętrznego. Z Eucharystji czerpać chcemy siłę do walki ze słabością, odwagę do otwartego wyznania prawd Chrystusowych i męstwo w niezłomnem trwaniu przy odwiecznych Zasadach Katolickich.

II. My młodzież, świadoma zadań, które spełnić mamy, jako przednia straż Kościoła i przyszłość Narodu, zasileni mocą Eucharystji, wytrwale i zwycięsko dążyć będziemy do naszego wielkiego celu: Królowania Chrystusa w Narodzie i Państwie.

III. Sekcja Młodzieży Męskiej I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu zanosi pokorną prośbę do Najdostojniejszego Episkopatu polskiego, by raczył łaskawie poczynić starania u Stolicy Apostolskiej o ogłoszenie św. Stanisława Kostki Patronem częstej i codziennej Komunji św.

Rezolucje sekcji akcji katolickiej.

I. Kongres stwierdza, że gorącem wszystkich wierzących katolików pragnieniem jest: pójść za wezwaniem Namiestników Chrystusowych i stanąć w karnych szeregach Akcji Katolickiej dla udziału w apostolstwie kościelnem pod wodzą hierarchji Kościoła, celem odnowienia życia chrześcijańskiego w jednostce, rodzinie i społeczeństwie.

Kongres z największą wdzięcznością składa podziękowanie Episkopatowi Polski za przygotowanie konstytucyjnego statutu Akcji Katolickiej w Polsce, który katolikom świeckim, złączonych w organizacjach Akcji Katolickiej, daje dostęp do hierarchicznego apostolstwa Kościoła i otworzy tem samem drogę do spełnienia zadania, które Ociec św. zalicza do głównych, życiowych obowiązków katolika.

II. Zważywszy, że Eucharystja — ośrodek życia nadprzyrodzonego i prawdziwej jedności Ciała Mistycznego Chrystusa — jest najistotniejszem źródłem Akcji Katolickiej, a zarazem środkiem do zrealizowania Królestwa Bożego na ziemi, — że niema ducha prawdziwego apostolstwa bez życia łaski, Kongres stwierdza, że

a) katolik Akcji Katolickiej powinien być człowiekiem żyjącym w łączności z Chrystusem Eucharystycznym,

b) organizacje zaś do Akcji Katolickiej przynależne powinny:

1. usilnie i systematycznie wpajać w swych członków zrozumienie istoty Eucharystji, przedewszystkiem jako ofiary samego Chrystusa Pana, składanej wraz całym Kościołem — Bogu;

2. wzbudzać w nich potrzebę pielęgnowania życia eucharystycznego, w pierwszym rzędzie przez zbiorowy, czynny udział w oficjalnym kulcie Kościoła, t. j. w liturgji, ktorej centrum jest Ofiara Mszy św., połączona najściślej z Komunją św. oraz przez uczestnictwo w specjalnych nabożeństwach eucharystycznych i adoracjach.

Rezolucje do referatu „Eucharystja jako uzdrowienie obecnego kryzysu duszy kobiecej“ — Ireny Puzynianki.

Po wysłuchaniu referatu na temat: „Eucharystja święta uzdrowieniem obecnego kryzysu duszy kobiecej“

Rozważywszy:

1. jakie są właściwości duszy kobiecej i wynikające z nich zadania i odpowiedzialności kobiety w społeczeństwie,

2. jak szczytne, a trudne posłannictwo swoje, kobieta w pełni ziścić może jedynie, czerpiąc moc i światło ze źródeł nadprzyrodzonych, a w pierwszym rzędzie w Najświętszym Sakramencie Ołtarza,

3. jak zgubny wpływ dzisiejszej atmosfery zmaterjalizowania i laicyzmu godzi przedewszystkiem w wartość duszy i charakteru kobiety, a wrogowie Chrystusa specjainy, planowy atak skierowują na kobietę, aby ją z drogi jej posłannictwa sprowadzić.

Sekcja kobieca w dążeniu, aby kobieta Polka:

1. z kryzysu współczesnej duszy kobiecej wyszła zwycięsko,

2. aby misję swą kobiecą, przez Stwórcę nakreśloną, w Ojczyźnie zmartwychwstałej spełniła

wzywa kobiety w Polsce

1. aby świadome samych siebie, celu swego, zadań i swoistych wartości, poczuwając się do odpowiedzialnej roli czujnych strażniczek wiary, moralności i wartości duchowej całego Narodu, nie schodziły z drogi cnót chrześcijańskich, któremi jaśniały Polki w przeszłości i utrzymały chlubną tradycję dostojeństwa i godności matek, żon i obywatelek Polek,

2. aby nie dawały posłuchu podszeptom o fałszywym postępie ani kłamliwym obietnicom wyswobodzenia się z pod prawa cierpienia i samozaparcia wskazanych przez Chrystusa a budowały nadal swój pogląd na Jego nauce, Ewangelji i zasadach Kościoła Katolickiego w głębokiem zrozumieniu, że tam jedynie sens życia i szlachetną życia radość oraz wyjaśnienie zagadnień bytu ludzkiego, godne człowieka, jako istoty rozumnej znaleźć mogą,

3. aby do spełnienia wielkich tych zadań w posiadaniu pełni objawienia i łaski, jaką przekazuje nam kościół katolicki, starały się żyć pełnią życia nadprzyrodzonego, konsekwentnie pracując nad zjednoczeniem jak najściślejszym z Jezusem Eucharystycznym.

4. Przez gorliwy udział w szerzeniu publicznej czci Eucharystycznej.

Rezolucja druga do referatu:

Zważywszy, że pragniemy wychować zastępy młodzieży, idącej jawnie pod sztandarem Chrystusowym, postanawiamy w atmosferze domów naszych rodzinnych, ugruntowanej na nieomylnych i odwiecznych prawdach Chrystusa

1. wyrabiać w duszach naszych dzieci od najmłodszych lat żywotną i istotną łączność z Bogiem,

2. przygotować je najstaranniej oraz przyprowadzić jaknajrychlej do Stołu Pańskiego, oddając od zarania panowaniu Chrystusowemu ich dusze,

3. oprzeć rozwój dalszy życia ich wewnętrzengo na najściślejszej łączności z Jezusem Eucharystycznym.

Uroczystości inwalidzkie w Warszawie.

Prezes Wielkopolskiego zarządu wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych R. P. p. Ludwik Stachecki przemawia po wręczeniu sztandaru zarządu głównego Z. I. W. p. premjerowi Sławkowi.

Aleksander Zajdlicz. 67

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy).

„Masonerja to organizacja, skupiająca wszystkich, którzy wolność ukochali, to zbiór ludzi najwybitniejszych, najlepszych, którym niedola ich bliźnich spać nie daje i którzy uważają, że masonom trzeba czegoś więcej, niż obietnicy raju po śmierci. Masonerja demaskuje pasożytnictwo kleru, jego nienawiść do tej wspaniałej potężnej organizacji“.

— Zawsze to coś znaczy, że wywiesili jawnie swój sztandar. Dotąd oni zawsze wysuwali swoje ekspozytury.

— Pójdzie na całego...

— Dodaaaat... nadzwyczaj!... — doszło ich z ulicy.

Po chwili wbiegł do restauracji chłopak z plikiem dodatków.

— Dawaj!

— No...

— Patrz...

„Władze w obronie masonerji. Rewelacje Berwińskiego skonfiskowane“.

— Tem lepiej, przeczyta je każdy.

— Oczywiście, spóźnili się o parę godzin...

— A teraz wydamy resztę dokumentów.

— Nie, jeszcze nie czas. Nie trzeba wszystkich prochów odrazu wystrzelać.

— — — — — — — —

W małej ponurej salce bez okien, obitej purpurowym adamaszkiem, panował gwar przytłumionych rozmów. Na fotelach dookoła podłużnego stołu, siedziało dwudziestukilku mężczyzn, czarno ubranych, z białemi fartuszkami poniżej kamizelki. Na piersiach zwieszał się każdemu z nich złoty łańcuch z insygnjami masońskiemi i herbem województwa. Przy ścianie naprzeciw fotelu przewodniczącego, stał mały ołtarzyk, a na nim duży krucyfiks z mistyczną różą w pośrodku. Po bokach płonęły świece na dużych kandelabrach, których było cztery, każdy z jedenastu świecami woskowemi.

Wielki mistrz uderzył srebrnym młoteczkiem w mały gong. Momentalnie gwar się uciszył .

— Czcigodni bracia, — przemówił mistrz drewnianym, bezdźwięcznym głosem, który jednak wywierał dziwną sugestję, — na mocy uchwały Kapituły Najwyższej tego kraju zwołałem nadzwyczajną sesję Wielkiego Wschodu Polski. Najpoważniejszy brat sekretarz zechce stwierdzić, czy upełnomocnieni przedstawiciele wielkich lóż poszczególnych województw są obecni.

Brat sekretarz wywołał po kolei przedstawicieli wszystkich miast wojewódzkich Rzeczypospolitej: Warszawa miasto i Warszawa województwo, Łódź, Poznań, Gdańsk, Królewiec, Wilno, Kowno, Mińsk, Baranowicze, Białystok, Brześć, Łuck, Lublin, Lwów, Tarnopol, Kamieniec Podolski, Stanisławów, Kraków, Kielce i Katowice. Wszystkie wielkie loże były reprezentowane.

Wielki mistrz uderzył w gong poraz drugi.

— Stwierdzam, że Wielki Wschód jest w pełni i uważam lożę za otwartą. Głos ma brat Dr. Grünberg, wysoki mistrz Wielkiej loży miasta Łodzi.

— Wysoki Wielki Wschodzie, przemówił brat Grünberg, zaszedł wypadek niezmiernie bolesny dla całego wolnomularstwa. Jeden z najlepszych jak się zdawało, młodych braci wielkiej loży, mistrz katedry loży symbolicznej Trzech Krosień Doskonałych, zaszczycony wyjątkowem zupełnie zaufaniem samego Wielkiego mistrza Polski — tu przyłożył rękę na piersi i złożył lekki pokłon mistrzowi — zdradził haniebnie święty sztandar młota i kielni. Nazwisko jego shańbione inżynier Roland Berwiński, dotąd naczelny dyrektor „Poldomu“. Człowiek ten tylko nam zawdzięczał swą zawrotną karjerę. Był on jeszcze pół roku temu jednym z najgorliwszych braci. Ale od pewnego czasu br. Berwiński począł się szarpać, wewnętrznie i próbował targać więzy doktryny, która leży u podstaw naszego liberalizmu i ideologji humanitarnej. Czcigodny wielki mistrz zastosował ostatni środek ratunku. Był on ryzykowny, ale innego nie było. Otworzył horyzonty niezmierne przed młodym i ambitnym człowiekiem. Ale i ten ostatni środek zawiódł. Od dwóch niespełna miesięcy wzieliśmy brata Berwińskiego pod obserwację. Jak wywiad nasz stwierdził, był on osobiście u naszego największego wroga Ojca Ksawerego. Nazajutrz widziano go jak przyjmował opłatek. Tego dnia powiadomił lożę o swem wystąpieniu. Dotąd zachodziło tylko odstępstwo. I zato stosuje się w praktyce jedynie represje o charakterze izolacji społecznej.

— Ale eksbrat Berwiński poszedł dalej. On przygotowywał zdradę główną. Dowiedzieliśmy się o tem drogą wyższą, mianowicie dzięki nadzwyczajnej zdolności jasnowidzenia jednego z naszych młodych braci. Zdolność tę postanowiłem wykorzystać dla obserwacji Berwińskiego. Dałem owemu bratu przedmioty, z któremi się stykał zdrajca, i oto brat ów ujrzał w transie, jak Berwiński pisze jakiś pamiętnik i układa różne dokumenty na których widniały nasze pieczęcie. Treści tych dokumentów nie mógł nam podać, ale opis biurka i pokoju zgadzał się z wyglądem znanego mi dobrze gabinetu Berwińskiego. Pozatem widział ów brat, że dokumenty te Berwiński pakował do wielkiej koperty, obszywa płótnem i lakuje starannie. Na drugi dzień już zwykły nasz wywiad stwierdził, że Berwiński jedzie do Poznania. Powiadomiliśmy telefonicznie zaufanego detektywa, i ten wyśledził, że Berwiński udał się do niejakiegoś Leona Horyńskiego. Ponieważ wracał z teką zwiniętą, więc musiał tam dokumenty zostawić. I odtąd wzięliśmy owego pana Horyńskiego pod obserwację. Osobnika tego już niegdyś, jak się okazało, sam wielki mistrz miał pod obserwacją, jako szczególnie niebezpieczny typ. Wielka Loża Łódzka mając pełnomocnictwo, postanowiła najpierw unieszkodliwić pana Berwińskiego a potem załatwić się z Horyńskim. Wyrok śmierci za zdradę główną zapadł, jednomyślnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Padarek króla Hedżasu dla marszałka Piłsudskiego.

W dniu 1-ym bm. przybył do Belwederu delegat króla Hedżasu, p. Kahledbey-el-Habim i złożył w podarku dla marszałka Piłsudskiego od króla Hedżasu bogate tkaniny wschodnie.

Bezrobocie w Polsce spada.

(PAT.) Stan bezrobotnych na dzień 28 czerwca br. wynosił 207,258 osób w tem kobiet 48,993. W stosunku do ub. tygodnia sprawozdawczego bezrobocie zmniejszyło się o 11,180 osób.

Opinja publiczna czeka.

(PAT.) Komisja nadzwyczajna Sejmu dla zbadania sprawy budowy gmachu dyrekcji kolejowej w Chełmie pod przewodnictwem posła Solańskiego, przesłuchała w charakterze świadka: dyrektora dep. w Ministerstwie Komunikacji p. Andrzejewskiego. Zkolei odczytano szereg aktów, odnoszących się do sprawy przeniesienia dyrekcji z Radomia do Chełma.

WARSZAWA. Szczątki bohatera narodowego Tadeusza Rejtana odnalezione. Po długich poszukiwaniach odnaleziono śmiertelne szczątki Tadeusza Rejtana, którego mogiłę przed 150-u laty otoczono tajemnicą w obawie przed profanacją ze strony władz rosyjskich. Zwłoki Rejtana spoczywajy pod prastarym grobem w majątku rodzinnym Rejtanów w Hroszówce, pow, baranowickim. Starosta baranowicki zarządził przeniesienie zwłok do kaplicy w Horoszówce.

KIELCE. Pożar strawił 200.000 zł. We wsi Borków pow. kieleckiego na tartaku Szterenrysa Ajzyka wybuchł pożar. Ogień powstał w kotłowni, gdzie zapaliły się trociny i drzewo, nagromadzone przy piecach. Pożar strawił kotłownię wraz z całem urządzeniem i maszynami oraz młyn parowy. Straty wynoszą 200 tys. złotych.

KATOWICE. Tragiczny wypadek robotnika. Na linji kolejowej Piotrowice—Zebrzydowice zajęty przy pracy na torze robotnik Maksymiljan Ciełkowski wpadł pod pociąg towarowy i wleczony był przez lokomotywę na przestrzeni około 20 metrów. Ciełkowski, rzucany po kamieniach, doznał pęknięcia czaszki w kilku miejscach oraz ogólnego pokaleczenia ciała. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala w Cieszynie.

BĘDZIN. Votum nieufności dla burmistrza. Na ostatniem posiedzeniu rada miejska m. Czeladzi uchwaliła większością głosów votum nieufności dla burmistrza m. Czeladzi p. Piwowara.

DĄBROWA GÓRNICZA. Tragiczna śmierć dwojga nieletnich dzieci. W Czeladzi wydarzył się tragiczny wypadek. Dwoje dzieci niejakiego Łukaszewicza Zygmunt i 4-letni Adela, bawiły się w piasku na t. zw. głębiach. W pewnej chwili obsunęło się osypisko, grzebiąc pod 3-metrową warstwą piasku oboje dzieci. Trupy dzieci wydobyto po kilku godzinach.

KRAKÓW. Spłonęło 60 zabudowań na sumę około 300 tys. zł. W powiecie chrzanowskim we wsi Libiąż wybuchł groźny pożar w zagrodzie niejakiego Bigaja. Ogień przerzucił się na inne zabudowania, obejmując niebawem środkową część wsi. Według obliczeń spłonęło ogółem 60 zabudowań. Straty wynoszą około 300.000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

CIESZYN. Samobójstwo studenta. Rzucił się z okna 3 piętra z domu przy ul. Głąbskiej w Cieszynie na bruk podwórza student Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie Henryk Schleiderer, ponosząc śmierć na miejscu. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

WILNO. Zatrucie 26 osób na chrzcinach. W osadzie Janówka niejaki Rodziewicz wyprawił chrzciny i sprosił do siebie kilkudziesięciu sąsiadów, racząc ich wódką z domieszką denaturatu. W czasie libacji 26 osób uległo zatruciu. W nocy w strasznych męczarniach 3 osoby zmarły. Reszta zatrutych walczy ze śmiercią.

WARSZAWA. Aresztowanie ohydnego mordercy. Warszawski urząd śledczy dokonał aresztowania niejakiego Gurdały vel Guzdały Stanisława, lat 29 z zawodu stolarza, który dnia 22 bm. zamordował Helenę Milewską, służącą, zamieszkałą przy ul. Ceglanej 9. Po dokonaniu mordu zbrodniarz zrabował z szafy właścicieli mieszkania 5 dolarów amerykańskich, 7 złotych polskich, zapalniczkę oraz kilkanaście cygar. Gurdałę, który przyznał się do morderstwa osadzono w więzieniu.

BRZEŚĆ. Huragan wyrządził liczne szkody. Nad Brześciem szalała straszna burza. O sile huraganu świadczą poprzewracane przy ul. Jagiellońskiej słupy telegraficzne w ilości 14 sztuk. Jednym z upadających słupów została zabita mieszkanka Brześcia n. B. Magulca Szrajer.

WILNO. K. O. P. schwytał w czerwcu 33 przemytników. Patrole K. O. P.'u w ubiegłym miesiącu ujęły na pograniczu polsko-litewskim 33-ch przemytników, którym skonfiskowano różne towary na sumę blisko 20.000 zł.

Zjazd kancelistów kolejowych.

Bydgoszcz, 4 lipca.

W ubiegłą niedzielę odbył się w lokalu „Pod Lwem“ zjazd kancelistów kolejowych okręgu Dyrekcji Kolei w Gdańsku, na który to zjazd przybyli delegaci z całego Pomorza oraz delegaci istniejącego już w Poznaniu Zrzeszenia Kancelistów Kolejowych. Obrady zagaił prezes okręgowy Związku Urzędników Kolejowych p. Cieszyński, witając w serdecznych słowach przybyłych delegatów oraz przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego“ p. Konarskiego. W dalszem swem przemówieniu stwierdził mówca, że istotnie tak w szerokich kołach rzesz kolejarskich, jakoteż w administracji niedocenia się znaczenia i pracy kancelistów, którzy przecież są nadzwyczaj ważnym czynnikiem administracji kolejowej.

Drugi zkolei przemawiał p. Babich, prezes Zrzeszenia Kancelistów Z. U. K. w Poznaniu, informując zebranych o poczynionych w ostatnim czasie zabiegach i interwencji w Ministerstwie Komunikacji, celem uzyskania należytego zaszeregowania kancelistów.

Dalej p. Chwieralski, wiceprezes Zrzeszenia Kancelistów w Poznaniu, zobrazował na podstawie dokładnych dat, jak bardzo pokrzywdzeni są kanceliści w porównaniu z innemi kategorjami.

Po tych przemówieniach rozwinęła się ożywiona i rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos pp.: Kubera i Dobersztein (Bydgoszcz), Jakubowski (Tczew), Pawlak (Iłowo), Ciesielski i Łędkowski (Gdańsk).

Po wszechstronnem omówieniu sprawy i uzgodnieniu wniosków, uchwalono jednogłośnie rezolucję następującej treści:

Kanceliści Okręgu D. O. K. P. Gdańsk zorganizowani w Związku Urzędników Kolejowych, zebrani na zjeździe w Bydgoszczy, nie mogą się pogodzić z niedocenieniem służby kancelaryjnej, które się dotychczas objawia w postępowaniu administracji dyrekcyjnej i wyższej. Natomiast podkreślają, że wykonując prace biurowe samodzielnie, sporządzając zestawienia finansowe i dowody wypłaty pod swoją wyłączną odpowiedzialnością, oraz wykonując cały szereg innych prac, wymagających szerokiej znajomości rzeczy i przepisów, stanowią ważną część administracji i stosownie do tego powinni być doceniani i traktowani. W szczególności domagają się realizacji postulatów:

1) zaszeregowania do grup XI i X-ej oraz umożliwienia awansu do grupy IX-ej, i zaszeregowania kandydatów do kategorji 4-ej;

2) zniesienia obowiązku składania egzaminu na asystenta w celu uzyskania grupy IX-ej;

3) przyznania kancelistom prawa do umundurowania służbowego lub przydział materjału po cenach zniżonych, lub też stosownego odszkodowania;

4) sprawiedliwej regulacji pracy w godzinach pozasłużbowych i wynagrodzenia za tę pracę;

5) równouprawnienia administracji biurowej z administracją techniczną przy podziale premji warsztatowej.

Następnie wybrano p. Kuberę na członka delegacji, która będzie interwenjowała w M. K. w celu uzyskania lepszego zaszeregowania. Również postanowiono poczynić kroki w celu zorganizowania w okręgu pomorskim zrzeszenia kancelistów, kandydatów i sił biurowych przy Związku Urzędników Kolejowych.

Po czterogodzinnych obradach zamknął przewodniczący zjazd hasłem „Cześć pracy“.

Pogrzeb Juljana Ejsmonda.

Warszawa, 3. 7. (PAT) W dniu dzisiejszym odbył się pogrzeb ś. p. Juljana Ejsmonda, ofiary katastrofy samochodowej pod Zakopanem. O godz. 10,30 w kościele św. Aleksandra odprawiono uroczyste nabożeństwo żałobne, na którem obecni byli: dyrektor departamentu kultury i sztuki p. Skoczylas, wiceminister rolnictwa p. Leśniewski oraz dyr. dep. Miklaszewski, wielu posłów i senatorów, członkowie Penklubu, przyjaciele i koledzy zmarłego oraz liczne rzesze publiczności. Przybyły również delegacje. Po nabożeństwie trumnę ze zwłokami ś. p. Juljana Ejsmonda wynieśli na barkach przyjaciele zmarłego. O godz .11,30 kondukt pogrzebowy wyruszył na cmentarz Powązkowski. Nad trumną zmarłego pierwszy wygłosił przemówienie w imieniu Penklubu p. Kazimierz Wierzyński, im. p. Ministra W. R. i O. P. dyr. dep. Wojciechowski, w imieniu p. Ministra Rolnictwa dyr. dep. Miklaszewski, w imieniu Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy złożył hołd zmarłemu p. Józef Śliwiński, imieniem Ligi Ochrony Przyrody żegnał zmarłego prof. Hryniewiecki, w imieniu b. kolegów szkolnych zmarłego z gimnazjum im. Chrzanowskiego żegnał ś. p. Juljana Ejsmonda Wańkowski.

BRZEŚĆ. Niepomyślne świadectwo szkolne przyczyną samobójstwa. Odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 17-letni uczeń gimnazjum Masłowskiego w Brześciu n. B. Kazimierz Sobieszczak. Powodem samobójstwa było pozostanie na trzeci rok w 4-ej klasie.

Jak Warszawa buduje domy?

300 domów trzeba rozebrać.

Magistrat m. Warszawy prowadzi specjalną kartotekę domów, grożących zawaleniem.

W kartotece figuruje obecnie 300 domów, a liczba ich zwiększa się codziennie.

Z pośród tych 300 domów, 56 trzeba będzie w najbliższym czasie rozebrać, skutkiem czego około 300 rodzin zostanie na bruku.

Z powodu trudności w pomieszczeniu bezdomnych wiele domów zagrożonych remontuje się prowizorycznie, jednak inżynierowie miejscy składają z siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo mieszkańców. Sprawą tą zainteresował się ostatnio min. Składkowski.

Krwawa zemsta.

Stanisławów. Zamordował na korytarzu sądu okręgowego w Stryju niej. Karasiński, liczący lat 71, strzałem z rewolweru w głowę Annę Łewko, żonę djaka, następnie zaś 3 strzałami ranił ciężko męża zamordowanej Stefana, oraz jej bratanicę Marję Łewko. Karasiński utrzymywał bliższe stosunki z Marją Łewko i na tem tle odbyła się rozprawa sądowa o odszkodowanie z powodu zniesławienia, która zakończyła się niekorzystnie dla Karasińskiego.

Oszust jakich wielu.

Katowice. Niejaki Markus Weis, właściciel firmy Commers, poczynił zakupy różnych towarów u szeregu firm na ogólną sumę około 100.000 zł wystawiając weksle i czeki, na które nie miał żadnego pokrycia. Ostatnio Weis wyjechał z Katowic w niewiadomym kierunku celem uchylenia się od odpowiedzialności sądowej. Władze poszukują oszusta.

Jak Litwini gnębią Polaków.

Tysiąc Polaków w więzieniach litewskich.

Według informacyj, uzyskanych z wiarogodnego źródła, w więzieniach litewskich przebywa obecnie prawie 1000 osób narodowości polskiej. Najwięcej Polaków znajduje się w więzieniu w Kownie, bo aż 308 osób. W Szawlach znajduje się 204 osób. Pozostali więźniowie w liczbie 486 są pomieszczeni w więzieniach Kowna, Wiłkomierzu, Poniewierzu, Taurogach, Birży oraz w obozie koncentracyjnym w Worniach. W liczbie 998 więźniów Polaków znajduje się skazanych na różne kary więzienne 615 osób, zaś 383 osób oczekuje na wyroki sądowe.

Kara za szpiegostwo.

KRAKÓW. Szpieg otrzymał 5 lat ciężkiego więzienia. Zapadł wyrok w sądzie krakowskim w procesie przy drzwiach zamkniętych przeciwko Stanisławowi Turkowi, urzędnikowi kolejowemu i Dawidowi Poznańskiemu, urzędnikowi prywatnemu, oskarżonym o zbrodnię szpiegostwa. Na podstawie wyników rozprawy Trybunał zasądził Turka na 5 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami, Poznańskiego zaś uwolnił od winy i kary.

Walne zgromadzenie Okręgowego Towarzystwa Urzędników Sądowych w Bydgoszczy.

W ostatnich dniach czerwca br. odbyło się walne zgromadzenie Okręgowego Towarzystwa Urzędników Sądowych w Bydgoszczy przy licznym udziale członków i gości z Warszawy i Poznania w osobach prezesa Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie p. Sikorskiego tudzież sekretarza Poznańskiego Związku Urzędników Sądowych p. Hostyńskiego, skarbnika tegoż Związku p. Piszczałki i członka zarządu p. Sikory.

Zgromadzenie zagaił p. prezes Kulczycki, witając przybyłych członków i miłych gości, poczem oddał przewodnictwo zgromadzenia w ręce prezesa p. Sikorskiego, który w dłuższem przemówieniu zobrazował działalność Centralnego Związku w Warszawie tudzież i sukcesy osiągnięte przez ten związek w dziedzinie rozszerzenia etatów. Uzyskano m. i. dla urzędników III kategorji VIII stopień służby, i dla urzędnika II kategorji VI stopień. Sukcesy te, oraz widoki na przyszłość osiągnięto li, tylko dzięki doskonałej organizacji. Ze sprawozdania Wydziału, złożonego przez p. prezesa Kulczyckiego dowiedzieli się zgromadzeni o wydajnej działalności Wydziału przez udzielenie członkom pożyczek wekslowych tudzież możność nabycia towarów i zaopatrzenia się w opał na raty. Towarzystwo stara się także i ma widoki otrzymać grunty w Gdyni pod budowę letniska, a w Inowrocławiu pod budowę sanatorjum. Ponieważ członkowie Wydziału z prezesem na czele złożyli swe urzędy do dyspozycji Walnego Zgromadzenia, przystąpiono do wyborów.

Wybrano następujących panów: prezes Kulczycki, I. wiceprezes Szulc, II. wiceprezes Piesch, sekretarz Rąfowski, zastępca Drobnik, skarbnik Liebthal, zastępca Gacek, oraz członkowie Wydziału pp.: Fudziński, Siwiński, Kotecki, Solarski, Rybicka, Kozłowski i Klejbor. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Łakomy, Gapiński i Szymoniakówna.

Po wyborach uchwalono wysłać telegram hołdowniczy do p. ministra sprawiedliwości Cara.

Po załatwieniu 15 punktów porządku obrad i uchwaleniu b. ważnych spraw zamknął przewodniczący obrady, poczem udano się na wspólny obiad do hotelu pod Orłem, gdzie spędzono nader mile kilka godzin na koleżeńskiej pogawędce.

PROGRAM RADJOFONICZNY.
SOBOTA, 5 LIPCA.

Warszawa. 12,10: Gramofony. 16,35: Gramofony. 17,05: Odczyt p. Bironowej o walce z handlem kobietami. 18,00: Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19,20: Gramofony. 19,45: Centralne Tow. Organizacyj i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. 20,15: Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. 23,00: Muzyka taneczna.

Gdynia w pachcie żydowskim.

Wszystko dla morza, wszystko dla Gdyni!... Oto hasło, od lat kilku rozbrzmiewające nietylko na polskiem wybrzeżu, ale na całej połaci Rzeczypospolitej. Budową **własnego portu,** że się tak wyrażę, interesuje się dziś każdy Polak, nietylko że to okno w szeroki świat jest naszą dumą i chlubą, ale że w lwiej części powstaje wysiłkiem samego narodu, a więc jest dziełem rąk polskiego robotnika, polskiego inżyniera przy użyciu w miarę możności rodzimego surowca i swojskiej produkcji.

Tak być powinno i tak, o ile się nie mylę, publikowano... Dzieje się atoli inaczej...

Budowę portu powierzono specjalnie w tym celu stworzonemu konsorcjum polsko-francuskiemu, które ze swej strony zleciło roboty, związane z pogłębianiem dna zatoki i zasypywaniem terenu budowlanego portu f-mie Ackermanns et Van Haaren. F-ma ta pracuje kilkoma bagrami, z których „Gelderland III“ o pojemności 1400 mtr. sześc. obróci 6—8 razy, zależnie od głębokości. Na piasku miałkim nassie się szybciej, więcej więc razy obrócić może. A zarobek f-my nie bylejaki, skoro się weźmie pod uwagę, iż za 1 metr sześc. konsorjcum wpłaca f-mie 2 zł w złocie...

A ile ta praca nasz skarb kosztuje?

Budowę nadbrzeża i kessonów konsorcjum powierzyło duńskiej f-mie Hojgaard i Schultz, w której wybitną osobistością jest konsul Le-Goff.

Nie w tem jednak tkwi sedno sprawy, że f-my zagraniczne prowadzą te roboty, gdyż możliwe, iż odpowiednich firm krajowych niema, ale z podziwu wyjść nie można, iż dostawcami niezbędnych części okrętowych, jak: żelazo, stal, liny stalowe, manelowe itp. **są wyłącznie żydzi** (f-ma Ge-Te-Ha), właścicielami której są żydzi Grossferd i Kurtzmann, jak również f-ma Emil Abaus, Franz Bartels und Comp.—Danzig... Wszyscy ci żydkowie mieszkają na terenie W. M. Gdańska, a robotnika polskiego traktują brutalnie.

Czyżby więc konsorcjum polsko-francuskie nie miało odpowiednich firm krajowych, z którychby można było zaopatrywać firmy współpracujące przy budowie portu? Wreszcie czy w kontraktach konsorcjum z powyżej wymienionemi firmami przemilczano warunek zaopatrywania się w części okrętowe za pośrednictwem firm polskich, czy też tę „współpracę z żydkami“ prowadzą na swą rękę urzędnicy tych firm?

O ile bowiem nam wiadomo, ani konsul p. Le-Goff, ani dyrektorowie f-my Akermanns pp. Giacomini i inż. Van Baaren absolutnie nie mają pojęcia, iż dostawcami ich firm są wyłącznie żydkowie, którzy dostarczają circa 100% drożej, niż oferowały polskie firmy, jedna z pośród nich nawet znajdująca się w Gdyni...

A no snać prześladuje nas historyczne fatum... Nie mógł się ongiś obyć pan bez pachciarza, dziś nowo powstający port rodzimy już w pachcie u żydków, mimo, iż w samej Gdyni ich niema. **(S. S—ki)**

Doroczny Salon Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych

wykazuje stały wzrost dorobku kulturalnego sztuki na Pomorzu. — Prof. Szczeblewski jako pedagog.

(Dokończenie.)

P. **Falkowski** ma duże wyczucie przestrzeni, p. **Urbanowski** zdradza wyczucie morza i bodaj on jeden w szkole ma najwięcej warunków do uprawiania rodzaju marynistycznego w malarstwie. Mimo silniejszy jest w rysunkach węglem i kredką.

Płótna p **Borchsenius** w całem tego nieoklepanem słowa znaczeniu są płótnami miary malarskiej. Warto bliżej z niemi się zapoznać, a że rozmiary feljotonu nie sprzyjają temu zamiarowi, uczyni się to przy sposobności w oddzielnem essey'u. Uderza nas w pracach p. Borschenius bogata skala talentu, łatwość posługiwania się różną techniką malarską. Jej portrety mają wyraz skończony, dojrzały; kompozycja malarki zdradza wielką pomysłowość a bujny talent, nie mogąc się już zmieścić w realistycznych formach twórczości, wypowiada się acz nieśmiało, to jednak z dużym wyrazem, w ekspresjonistycznem nastawieniu. Że to talent rozległy mówią nam i dwie rzeźby, szkoda tylko, że nie odlane w gipsie, co sprawia, iż trudno wydać swobodną o nich ocenę. Słowem talent bujny, szeroki, dynamiczny.

O ile płótna p. Borschenius mają w sobie coś z nienasyconego żywiołu siły męskiej barw, o tyle w pracach p. **Kornickiej** przebija się pastelowa dyskrecja tonu, subtelność koloru akwarelowego, miękkość i finezja środków prostych a tak wiele mówiących. Portret sędziego Kornickiego, p. mecenasowej Majzlowej rzeczy pełne wyrazu, subtelne w barwie, doskonale w rysunku.

P. **Terpiłowska** zdobyła technikę rysunkową, jednakowoż modele jej mają w sobie dużo jednostajnej sztywności pozycyjnej, którą malarka ratuje swym bujnym liryzmem, zdolnym często pokryć zewnętrzne braki modelowania.

P. **Ludwikowski** jako akwarelista przedewszystkiem nie tylko widzi przyrodę zmysłami, on ją też odczuwa duszą.

Podziw duży wzbudzają prace p. **Piechowskiej.** Odrębność stylu, rysunek, światłocienie, a przytem wielka wymowa życia w postaciach. Nie ryzykuję wiele twierdząc, że z postępem czasu i przy stałym wysiłku p. Piechowska wybije się na jedno z czołowych miejsc w szkole. Poezja jesieni ma świetną interpretatorkę p. **Hincównie.**

P. **Worsztynowicz** w dorobku swym ma świetne pejzaże, naturę martwą, coby wskazywało, że nie tylko idzie w kierunku dekoracyjnym, w czem naprawdę jest mocny, ale także dziedzinę sztuki czystej wyczuwa.

Oto pobieżny, oczywista tylko fragmentaryczny osąd Salonu tegorocznego Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych, który ukazał nam w całej swej bogatej gamie dorobek szkoły stale się wzbogacający i programowo pogłębiający, usprawiedliwiając te wszystkie nasze nadzieje, jakie wiążemy z jej istnieniem na dobry pożytek sztuki pomorskiej na Pomorzu.

L. Sobociński.

Agenci wywiadu niemieckiego w Działdowskiem

starają się odwieść Mazurów ewangelickich od udziału w wielkiej manifestacji narodowej **13-go lipca w Działdowie.**

Pokażmy ziomkom, że groźby niemieckie nie zdołają w nas osłabić przywiązania do **Matki-Polski!**

Do Działdowa jedziemy wszyscy!

Precz z zaprzańcami gadki macierzystej!

ZJEDNOCZENIE MAZURSKIE (dawniej „Masurenbund“)

Barke. — Czeczka. — Jegiełłko. — Lejk. — Mazan.

Apel do Powstańców i Wojaków.

Na dzień 13 lipca obowiązkowo wszystkie towarzystwa powinny wysłać delegacje ze sztandarami do Działdowa!

Program obchodu 10-lecia plebiscytu na Warmji i Mazurach w Działdowie

w dniu 13 lipca 1930 r. jest następujący:

Sobota, 12 bm. o godz. 8 capstrzyk.

Niedziela 13 bm. o godz. 8 rano nabożeństwo w kościele ewangelickim, na którem będą wszyscy przedstawiciele władz i organizacje. O godz. 10 zbiórka na placu koszarowym. O godz. 10,30 pochód na rynek. O godz. 11 Msza św. polowa na rynku. O godz. 12 przemówienia. O godz. 13 defilada na rynku. O godz. 14 **położenie kamienia węgielnego pod pomnik Jagiełły.**

Przerwa obiadowa, w czasie której będzie obiad w Hotelu Polskim dla przedstawicieli władz i organizacji. Dla uczestników plebiscytu i wojaków obiad albo w rzeźni miejskiej, albo w Strzelnicy.

O godz. 17 zawody: **marsz i bieg kolarski do granicy niemieckiej.**

O godz. 18 rozdanie nagród **w Krasnołące.**

O godz. 19,30 **Akademja Mazurska** urządzona staraniem korporacji studentów „Masowia“.

Zaleca się zabrać suchy prowiant, łyżkę, a wedle możności i menażkę.

Dla przybywających z dalszych stron zniżki kolejowe zapewnione.

(—) Chudziński,
prezes Związku Powstańców i Wojaków okręgu Brodnica.

Zmiany starostów.

Kamil Schmidt mianowany został starostą powiatowym w Szubinie.

Starosta w Nowym Tomyślu Józef Czochron przeniesiony do Słupcy.

Starosta w Słupcy Zenon Łopuski przeniesiony w stan spoczynku.

Zmiany w zarządzie „Żeglugi Polskiej“.

Naczelnik wydziału żeglugi w ministerstwie przemysłu i handlu **komandor Pistel** mianowany został zastępcą naczelnego dyrektora przedsiębiorstwa państwowego „Żegluga Polska“ w Gdyni — Rommla.

Naczelnikiem wydziału żeglugowego mianowano naczelnika marynarki handlowej w Gdyni, **Rostkowskiego.**

Kącik esperancki.

Wysiłki Uniwersytetu poznańskiego w sprawie zaprowadzenia w szkołach obowiązkowej nauki języka międzynarodowego esperanto nie zostały wprawdzie uwieńczone całkowitem zwycięstwem, ale też nie pozostały zupełnie bez rezultatu, bo oto przy końcu roku szkolnego 1928-29 ukazało się specjalne rozporządzenie Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie nadobowiązkowych przedmiotów, do któdych zaliczono i esperanto. Na tej podstawie zaprowadzono w b. roku szkolnym w wielu zakładach na terenie naszego państwa naukę tego języka jako przedmiotu nadobowiązkowego w nadziei, że rezultaty i wyniki tej pracy, niezmiernie korzystnej dla samej młodzieży jak również dla państwa, pozwolą w najbliższych już latach na wprowadzenie tego języka do wszystkich szkół i to jako przedmiotu obowiązkowego.

Na terenie Bydgoszczy nauczanie tego przedmiotu odbywa się stale w państw. gimnazjum klas., dzięki życzliwemu stanowisku obu dyrekcyj (dr. Stróżewski i dyr. Polakowski), w liceum handlowem dzięki czynnemu poparciu p. dyr. Skalskiego, jednego z wybitnych esperantystów w latach poprzednich, autora doskonałego podręcznika do nauki esperanta w szkołach handlowych, a nadto w pryw. gimnazjum niemieckiem. Przy państwowem gimnazjum humanistycznem istnieje tylko kółko esperantystów pod protektoratem ks. pref. Kukułki, który gorliwie zajął się tą sprawą narazie na terenie „Sodalicji“.

O zainteresowaniu się młodzieży językiem esperanto świadczy wymownie fakt, że na początku roku szkolnego zgłosiło się w państw. gimnazjum klas. przeszło stu uczniów z klas od V—VIII, a więc przeszło 66 proc, zaś w liceum handlowem 19 uczniów i 44 uczenic — razem 63. Kurs w tym ostatnim zakładzie zakończył się (po 34 lekcjach!) dnia 26 maja z pomyślnym wynikiem końcowym dla 8 uczniów i 24 uczenic. Po 15 lekcjach rozpoczęto z esperantystami różnych krajów, najczęściej rówieśnikami. Stwierdzić przytem należy ogromne zainteresowanie się młodzieży tą miłą i ciekawą nieraz wymianą myśli, a zarazem chęć jej do propagowania polskiej kultury wśród członków różnej narodowości.

O zainteresowaniu wielkiem świadczy również i wykaz wysłanej oraz otrzymywanej korespondencji w okresie 4 zaledwie miesięcy. Korespondencję utrzymywano z 21 krajami europejskiemi i z 7 pozaeuropejskiemi. Najliczniej korespondowano z Holandją i Szwecją. Liczba wysłanej korespondencji (listów i kartek) wynosi ogółem 259, zaś liczba otrzymanej 195. Przeciętnie na 1 ucznia czy uczenicę przypada przeszło 9 korespondencyj wysłanych i około 7 otrzymanych.

Również rezultaty na tem polu w państw. gimnazjum klasycznem są pokaźne. Kurs ukończyło 80 uczniów, z których 45 korespondowało z następującemi krajami europejskiemi: z Anglją, Austrją, Belgją, Bułgarją, Czechosłowacją, Danją, Estonją, Finlandją, Francją, Grecją, Hiszpanją, Holandją, Italją, Jugosławją, Łotwą, Niemcami, Rumunją, Szwajcarją, Szwecją, Turcją i Węgrami — oraz z krajami pozaeuropejskiemi: Argentyną, Australją, Chinami, Egiptem, Japonją, Persją, Nową Zelandją, Wyspami Kanadyjskiemi i Stanami Zjednoczonemi, razem z 30 krajami. Najliczniej korespondowano ze Szwecją, Niemcami, Łotwą i Holandją. Ogółem wysłano 317 korespondencyj a otrzymano 178. Na jednego ucznia wypada w tym zakładzie przeszło 7 korespondencyj wysłanych oraz około 4 otrzymane.

Cyfry te, dotyczące obydwu zakładów, świadczą najlepiej o łatwości tego języka, którym można się posługiwać praktycznie już po upływie kilkunastu lekcyj, co daje młodzieży największe zadowolenie i niekłamaną radość. Stwierdzić przytem należy, że korespondencja taka jest znakomitym środkiem wychowawczym, ułatwiającym młodzieży naukę geografji czy historji, wzbudzającym większe i bardziej przyjazne zainteresowanie się innemi narodami, zaszczepiającym wreszcie miast nienawiści zrozumienie i poszanowanie ludzkiej godności.

Prof. Sygnarski.

Lato w obyczajach ludu polskiego.

Lato a w szczególności miesiąc lipiec, to okres największych upałów, a zarazem największej u nas pracy na polach.

Kanikułę po staremu liczy się jeszcze od św. Małgorzaty do św. Bartłomieja.

Ze wspomnień po starych pisarzach naszych widać, że rzepa należała do zwykłych ubogiego ludu pokarmów i dosyć jej dawniej siano. Duńczewski jeszcze powiada:

„W lipcu z niemałą nadzieją
Gospodarze rzepy sieją“.

Dzień Nawiedzenia N. Panny Marji (2 lipca) wróżył — jeżeli deszcz padał — czterdzieści dni deszczowych; mówiono więc: „Gdy w Nawiedzenie deszcz pada, czterdzieści dni ulewa nielada“.

Dnia 4 lipca przypada św. Prokopa i znów inne przysłowie:

„Po świętym Prokopie
Żyto w snopie....“

albo też:

„Święty Prokop
Marchwi ukop“.

O żniwach zaś słusznie mówi przysłowie, tyczące się dnia 15, w którym to dniu przypada Rozesłanie Apostołów:

„Ledwie miną rozesłańce,
A już z sierpem zaczną tańce“.

To samo oznacza inne przysłowie o Marji Szkaplerznej dnia 16:

„Wraz z Szkaplerzną Matką
Na zagon czeladko!“

Na św. Jakóba dnia 25 deszcz był postrachem gospodarzy. Zboże wprawdzie rosło, ale wskutek deszczu psuły się kopy w polu, poza tem deszcz o tym czasie miał wpływ na psucie się żołędzi.

„Gdy deszcz w święty Jakób będzie
Lub przed nim, zginą żołędzie“.

Jest też i inne przysłowie:

„Gdy deszcz w Jakubówkę,
Nie zobaczysz dębówkę“.

Od 26 lipca (św. Anny) ranki i wieczory poczynają być chłodne, lekka zapowiedź jesieni:

„Od świętej Hanki
Zimne wieczory i ranki“.

O św. Marcie (dnia 29) mówiono:

„Od św. Marty
Płać za żniwa, dawaj kwarty“.

Dla ludu, pomimo pracy wielkiej, lipiec jest miesiącem pociechy, bo plon całorocznego trudu zbierał się pod dach. Z końcem lipca, albo w połowie sierpnia odbywają się zwykle t. zw. „dożynki“ lub „obżynki“, a w niektórych okolicach „okrężne“.

Są to uroczystości wiejskie, związane z ukończeniem zbiorów. Gromada ze stosownemi śpiewami przychodzi do dworu niosąc wieniec ze zboża i kwiatów, we dworze przyjmują gromadę muzyką a później ucztą. Zabawa przeciąga się zwykle do późnej nocy.

W lipcu dojrzewają owoce, w lasach Wołynia i Podola rumienią się trześnie, pierwsze gruszki przychodzą na św. Małgorzatę, zbiera się maliny, na polach niebieskie kwiaty lnu wabią oko.

Miesiąc lipiec to okres najbujniejszego życia przyrody, miesiąc nagrody za całoroczny trud rolnika i najpiękniejszy okres słoneczny w roku.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Rozpacz ucznia gimnazjalnego.

Z Wrześni donoszą: Uczeń 5 klasy gimnazjum Bogdan Jasiak usiłował popełnić samobójstwo strzelając do siebie z teszyngu. Kula utkwiła mu w piersi, jednak nie głęboko, tak, że młodemu desperatowi nie grozi utrata życia. Przyczyną rozpaczliwego kroku miały być złe stopnie.

Małżeństwo 62-letniej wdowy z 28-letnim mężczyzną.

Nasz korespondent z Warlubia donosi: W urzędzie stanu cywilnego zawarto kontrakt małżeński między p. Rogowskim, synem kupca z Śliwic, lat 28 a p. Juljanną Jettkową z Gajewa, właścicielką jeziora Zawadzkiego, lat 62.

Zderzenie samochodu z wozem.

Z Szubina donoszą: Dn. 3 bm. w godzinach rannych auto ciężarowe p. Preussa z Bydgoszczy wskutek szybkiej jazdy najechało na skręcie ul. Paderewskiego — Rynek, na wóz p. Kazimierza Siuchnińskiego, wskutek czego jadący wozem p. Siuchniński został z wozu wyrzucony na bruk i doznał dotkliwych potłuczeń na całem ciele.

Koronowo.

Lustracja Magistratu. Specjalna komisja delegowana przez poznański urząd wojewódzki dokonała ostatnio 4-dniowej lustracji tut. Magistratu.

Osobiste. Egzamin mistrzowski w zawodzie fryzjerskim z pomyślnym wynikiem złożył przed komisją egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy p. Bolesław Barcikowski z Koronowa.

Ruch naturalny ludności. W miesiącu czerwcu urodziło się w mieście 15 dzieci, w tem 9 chłopców i 6 dziewcząt. Zmarło 6 osób. Zawarto 1 ślub.

Wycieczkę krajoznawczą do Gdyni urządziło w ub. wtorek Kółko Rolnicze w Mąkowarsku, autobusem luksusowym. Uczestniczyło w wycieczce tej 45 osób, które zwiedziły port i miasto Gdynię.

Nakło.

Wielka zabawa Związku Podoficerów Rez. Dnia 13. bm. Zw. Podoficerów Rezerwy urządza w parku „Cegielnia" wielką zabawę. Przygotowano wiele atrakcyj i niespodzianek.

Włamanie do kiosku w Podgórzu. Włamali się nieznani sprawcy do kiosku w Podgórzu przy ulicy Parkowej, własność p. Jabłońskiego W. i skradli wyroby tytoniowe, papierośnice, etui skórzane i kilkanaście kawałków mydła ogólnej wartości 50 zł.

Godziny urzędowania w okresie letnim. Rozporządzeniem Rady Ministrów praca w urzędach w okresie letnim została skrócona o pół godziny. W myśl tego rozporządzenia praca w urzędach kończyć się będzie codziennie o godz. 2,30, w soboty o godz. 1.

NAKŁO. Z Tow. Przemysłowego. Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, dnia 7. bm. o godz. 20 w lokalu p. Dąbrowskiego. Na porządku obrad refer. o kryzysie rzemiosła polskiego. O liczne przybycie gości i członków prosi Zarząd.

Żnin.

Zakończenie roku szkolnego w gimnazjum. Wielce zasłużonym dla m. Żnina okazał się p. Jan Słomka, dyrektor miejskiego gimnazjum, który w ciągu 2 lat podniósł poziom nauki w gimnazjum do tego stopnia, iż uzyskało już ono prawa państwowe i zdobyło ogólne zaufanie tut. społeczeństwa. W tych dniach odbyło się w żeńskiem gimnazjum uroczyste zamknięcie roku szkolnego. Uroczystość rozpoczęła się mszą św., odprawioną w nowej kaplicy szpitala powiatowego przez prefekta ks. dr. Wilhelma. Po nabożeństwie odtworzono wobec grona nauczycielskiego i licznie zebranych rodziców fragmenty z lekcyj ćwiczeń cielesnych i gier sportowych. Najlepsi uczniowie w tych ćwiczeniach otrzymali odznaczenia w żetonach i dyplomach. Do zebranych przemówił prof. Piekutowski i dyr. J. Słomka. Sześciu najlepszych uczniów gimnazjum obdarzono nagrodami w postaci pięknych książek, poczem na zakończenie rozdano świadectwa.

Zlot Sokołów okręgu gnieźnieńskiego w Janówcu.

W niedzielę, dnia 13. bm. odbędzie się w Janówcu na boisku miejskiem zlot Sokołów okręgu gnieźnieńskiego. Program zlotu jest następujący:

Sobota, dnia 12 lipca: o godz. 21 powitanie drużyn.

Niedziela, dnia 13 lipca: Od godz. 6: próba ćwiczeń na boisku; godz. 10: wymarsz z boiska do kościoła; godz. 10,30: nabożeństwo w kościele parafjalnym na intencję zlotu; godz. 11,30 otwarcie zlotu, powitanie przedstawicieli władz, delegacyj i gości na rynku; godz. 15: pochód drużyn z boiska przez miasto i powrót na boisko, koncert orkiestry sokolej; od g. 16,30: popisy gimnastyczne.

Wieczorem zabawa taneczna w ogrodzie strzeleckim, a w razie niepogody w sali Domu Towarowego.

Echa niedzielnej katastrofy automobilowej pod Ostrowem.

W środowym numerze „Dzien. Bydg." donosiliśmy już o strasznej katastrofie automobilowej, ofiarą której padły dwa młode życia.

Śledztwo, przeprowadzone w kilka chwil po wypadku wykazało, że winę ponoszą wyłącznie obaj jadący ś. p. 20-letni Marjan Sieroń i 19-letni Kazimierz Trafała. Byli oni podchmieleni i wjechali — po przełamaniu zapory — na tor kolejowy, na który w tej chwili nadjechał pociąg pośpieszny nr. 501 Warszawa—Poznań. Pociąg nabił na swe bufory podwozie samochodu, które wlókł około 300—400 mtr. poczem pociąg zatrzymano. O sile zderzenia świadczą zwłoki zabitych: Sieroń przepołowiony był na dwie części, ś. p. Trafała zaś miał rozbitą czaszkę, złamany krzyż oraz połamane żebra i nogi.

Cudem naprawdę nazwać można to, że katastrofa ta nie przybrała większych rozmiarów; podwozie bowiem mogło było łatwo spowodować wykolejenie pociągu i przez to zwiększyć jeszcze ilość ofiar w ludziach.

Zwłoki ś. p. zabitych odwieziono do kostnicy lecznicy powiatowej, skąd odprowadzono je na wieczny spoczynek.

Walny zjazd delegatów Związku Restauratorów.

We wtorek, dnia 8 lipca i w środę, dnia 9 lipca 1930 r. odbędzie się w Bydgoszczy X-ty doroczny zjazd delegatów Związku restauratorów, właścicieli hoteli i kawiarń Ziem Zachodnich. Program i porządek obrad zjazdu jest następujący:

Dnia 8 lipca 1930 r. o godz. 9-ej zbiorą się wszyscy delegaci przed nabożeństwem u kol. Kocerki, ul. Św. Trójcy 8/9. O godz. 9,15 msza św. na intencję zjazdu w kościele Św. Trójcy. O godz. 10 wspólne śniadanie u kol. Kocerki, Św. Trójcy 8/9. O godz. 11,30 punktualnie otwarcie zjazdu przez prezesa Związku p. Romana Antoniewicza. 1) Powitanie zjazdu i stwierdzenie legitymacyj, odczytanie listy prezencyjnej. 2) Ukonstytuowanie się prezydjum oraz biura zjazdu. 3) Odczytanie protokółu ze zjazdu w Poznaniu dnia 27 sierpnia 1929. 4) Sprawozdanie a) prezesa Związku p. Romana Antoniewicza, b) sekretarza Związku p. Romana Ziętka, c) gen. sekretarza p. Tadeusza Blachaczka, d) gen. skarbnika p. Stanisława Orczykowskiego, e) komisji rewizyjnej. 5) Dyskusja oraz udzielenie pokwitowania zarządowi. 6) Wybór zarządu (prezesa, dwóch wiceprezesów, sekretarza, zastępcy sekretarza, skarbnika, dwóch ławników i komisji rewizyjnej). 7) Wybór komisji celem załatwienia wniosków. 8) Załatwienie wniosków. 9) Referaty. 10) Uchwały zjazdu. 11) Wybór miejsca na przyszły zjazd. 12) Zamknięcie.

Po ukończeniu obrad w dniu pierwszym (po punkcie 7) o godz. 17 wspólny obiad w sali kol. Kocerki, Św. Trójcy 8/9.

W drugim dniu zjazdu w środę dnia 9 lipca dalszy ciąg obrad o godz. 10 przed poł. Od. 12—1 przerwa obiadowa.

Po zamknięciu zjazdu zwiedzenie Browaru Bydgoskiego.

Prezydjum
Polsko-Chrześc. Związku Tow. Restauratorów, Właśc. Hoteli i Kawiarń na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.
B. Ziętek, sekr. **R. Antoniewicz**, prezes.

Gniezno.

Korpus podofic. 69 p. p. urządza w niedzielę, dnia 6 lipca wycieczkę do Skorzęcina. Odjazd autobusami o godz. 21. Koszta podróży w obie strony wynoszą 2,50 zł. W razie niepogody wycieczka odbędzie się w następną niedzielę, dnia 13. bm.

Ucieczka koni. Z podwórza gosp. Piotra Draheima w Kosowie pow. Gniezno uciekły 2 konie. Mimo natychmiastowego pościgu nie zdołano koni odszukać. Były to 2 klacze, jedna gniada 6 lat, z gwiazdą na czole, druga 3 lata, wysokości 1,45 m.

Ostrów.

IV. zlot okręgowy S. M. P. Doroczny zlot okręgowy okręgu XIII Stow. Młodzieży Polskiej do którego należą powiaty: ostrowski, odolanowski, część ostrzeszowskiego i pleszewskiego, odbędzie się w b. r. dnia 6. bm. w Grabowie nad Prosną.

Stado bydła pod kołami pociągu. Na torze kolejowym Ociąż—Czekanów, pociąg osobowy najechał na stado bydła i zranił dwie krowy gospodarza Tomczaka. Winę ponosi służący Tomczaka, który samowolnie podniósł spuszczoną już zaporę i bydło przepędzał przez tor.

Na tle niesnasek rodzinnych. W pobliskiej wsi Franklinów doszło w ub. niedzielę do bójki na tle niesnasek rodzinnych pomiędzy gospodarzem Wojciechowskim a zięciem jego Janem Tomczakiem. Napadniętemu staruszkowi nadbiegł z pomocą syn jego, który dotkliwie pobił napastnika.

ZMARLI.

Ś. p. **ks. Edward Schulz,** proboszcz sypniewski, b. delegat i b. dziekan.

Ś. p. **Edmund Szczepanowski** z Pruszcza pod Rogoźnem.

Ś. p. **Filip Minetti** z Pływaszewa.

Święto sokole w Unisławiu.

Tow. gimn. „Sokół" w Unisławiu urządza w dn. 6 bm. święto sokole z nast. programem: o godz. 8,15 zbiórka Tow. u prezesa Tow. G. „Sokół" i wymarsz do kościoła na mszę św. Po nabożeństwie pochód przez wieś i odprowadzenie sztandarów; od godz. 14 do 15 koncert ogrodowy, urozmaicony grami towarzyskiemi; od godz. 15 ćwiczenia wolne druhów i ćwiczenia na przyrządach; o godz. 17 bieg szosowy na 2.500 mtr. o nagrody; o godz. 17 zabawa taneczna; o godz. 20 rozdawanie nagród.

Zjazd śpiewaczy w Starogardzie.

W dniu 13. bm. w Starogardzie odbędzie się zjazd chórów i towarzystw śpiewaczych. Dotychczas zapowiedziało swój udział z samego okręgu IV. kół śpiewaczych około 600 śpiewaków i śpiewaczek.

Srebrny jubileusz kapłaństwa ks. Spitza.

W ub. niedzielę ks. dziekan Franciszek Spitza, proboszcz parafji w Łobdowie obchodził uroczyście 25-lecie swego kapłaństwa.

Samobójstwo egzekutora podatkowego.

Powodem samobójstwa — malwersacje.

Znaleziono nad jeziorem w Radoniu w pow. kościerskim zwłoki egzekutora powiat. z Starogardu Teodora Machajewskiego, który popełnił samobójstwo przez wystrzał z browninga w prawą skroń na wysokości oka.

W toku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że denat dopuścił się malwersacji na szkodę Pow. Kasy w Starogardzie w wysokości około 600 zł i oddaliwszy się z urzędu dnia 10 ub. m., wałęsał się w pow. starogardzkim i chojnickim, zaś dnia 23. bm. przybył do Radunia i zamieszkał w oberży Rekowskiego jako letnik. Krytycznego dnia o godz. 16 wyszedł denat na przechadzkę i więcej nie powrócił. W pokoju, gdzie zamieszkiwał zostawił on dokumenty, oraz list w którym przeprasza wszystkich tych, których ukrzywdził, a w szczególności swą matkę i szwagra.

Dzieci górnośląskie przyjechały na Pomorze.

W środę, 2. bm. o godz. 4 rano przyjechał transport 398 dzieci na kolonje letnie Zw. Obrony Kresów Zachodnich na Pomorzu. Na powitanie dzieci zagrała orkiestra wojskowa, a następnie przedstawiciel okręgu pomorskiego Z. O. K. Z. nakarmiwszy dziatwę, rozesłał ją różnymi pociągami do miejscowości, w których będą przebywały na kolonjach. Do Torunia przyjechało również 63 dzieci, z których 41 chłopców udało się pożyczonemi bezpłatnie przez Magistrat wozami tramwajowemi do szkoły powszechnej na ul. Sienkiewicza, a 29 dziewczynek na kolonję letnią Pom. Tow. Opieki nad dziećmi przy ul. Poniatowskiego 1. Przybyłą dziatwę witali na dworcu miejskim przedstawiciele Zw. Obrony Kresów Zach. i Powiatowego Komitetu Kolonij Letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Kresów Zachodnich.

Pomorski zjazd delegatów drobnego rolnictwa w Starogardzie.

Kongres odbędzie się 20 lipca w Tczewie.

W ub. niedzielę w Starogardzie odbył się zjazd delegatów drobnego rolnictwa z pięciu powiatów pomorskich. Na zjazd ten przybyli licznie delegaci z powiatu tczewskiego, starogardzkiego, kościerskiego, kartuskiego i chojnickiego.

Zjazd zagaił p. Gąsowski ze Skarszew, który wezwał obecnych do zorganizowania i wyboru specjalnego komitetu drobnego rolnictwa, który zajmie się zorganizowaniem wielkiego kongresu drobnego rolnictwa. W skład prezydjum zjazdu zostali wybrani: wiceprezes wojewódzki p. Mazurowski z Tczewa w charakterze marszałka zjazdu, prezes na powiat starogardzki p. Gorajski z Rokoczyna — wicemarszałek, red. Kruszewski — sekretarz, p. Półjanek i Hepke z powiatu chojnickiego, p. Kogut i p. Średnicki z powiatu kościerskiego, p. Gąsowski reprezentował w prezydjum powiat kartuski. Marszałek p. Mazurowski i p. Gąsowski wygłosili dłuższe referaty o tem, w jaki sposób należy przystąpić do zorganizowania kongresu drobnego rolnictwa.

W dyskusji na temat zorganizowania się drobnych rolników w odrębną organizację przemawiali pp.: Półjanek z powiatu chojnickiego, Machalak z Tczewa, Kogut z powiatu kościerskiego, Łukowicz z Bobowa, Kurek z powiatu starogardzkiego, Wolter ze Śliwin, Szarafin z Rokoczyna i inni.

Na zjeździe prezesów i delegatów Związku drobnego rolnictwa z pięciu północnych powiatów Pomorza, jednogłośnie uchwalono zwołać kongres, który się odbędzie w Tczewie w dniu 20 lipca.

Wybrano specjalny komitet organizacyjny, w skład którego weszli pp.: Mazurowski, Gąsowski, Gorajski, Michalak, Kogut, red. Kruszewski, Szarafin, Łukowicz, Półjanek, Główczewski Robert, Rozen i Kurek Franciszek.

Poświęcenie sztandaru „Sokoła" w Gdyni.

Sokół, ptak śmiały, wolny i niezależny, już przed laty dotarł w locie swoim ponad Polskę, nad wody sinego Bałtyku i osiadł w trwałem i mocnem gnieździe, w samem sercu wybrzeża, w budowanej wspólnym wysiłkiem całego narodu Gdyni. Kilka lat wytężonej i pełnej zapału pracy przyczyniło się do zbudowania trwałego fundamentu dla gniazda sokolego w Gdyni, które w dniu 17 sierpnia br. obchodzić będzie uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Ze względu na charakter i znaczenie placówki w Gdyni uroczystość ta nie będzie tylko świętem lokalnem, lecz manifestacją sokolstwa polskiego, w której wezmą udział władze naczelne i dzielnicowe Sokolstwa Polskiego, oraz wszystkie związki i organizacje gdyńskie.

Pragnąc, aby uroczystość ta stała się potężną manifestacją ducha narodowego i sokolego nad polskiem morzem a zarazem wykazała gotowość Sokolstwa do obrony polskości tego morza przed zakusami zewsząd otaczających nas wrogów, Sokoli gdyńscy zapraszają na dzień 17 sierpnia br. do Gdyni Sokołów i sympatyków ruchu sokolego z całej Polski.

Z Torunia.

Wielka wycieczka do jezior brodnickich. Toruńskie Tow. Krajoznawcze urządza w niedzielę, dnia 6. bm. wycieczkę do znanych z malowniczości jezior brodnickich (Łąkorek, Ciche, Zbiczno, Wielkie i Małe Partęciny i Grzmięca). Między innemi urządzamy wycieczkę po jeziorach łodziami prowadzonemi przez tamt. rybaków. Koszty około 13 zł. Obiad na bindudze w jeziorze. Zgłoszenia przyjmuje drogerja „Sanitas" ul. Szeroka, z równoczesną wpłatą 10 zł. Uprasza się członków, wprowadzonych gości i sympatyków o spieszne zapisanie się, gdyż tylko 10 miejsc jest jeszcze wolnych w wielkim autobusie Luksekpres.

Najechanie samochodem. Na moście kolejowym najechany został przez samochód ciężarowy pułku manewrowego, kierowany przez kaprala Dodota, kolejarz Szulta Franciszek. Szulta jadąc na rowerze, zamierzył wyprzedzić jadącą przed nim platformę i nie zauważył nadjeżdżającego z przeciwnej strony samochodu, z którym się zderzył. Szulta odniósł złamanie prawej nogi, poniżej kolana. Odstawiono go do szpitala miejskiego. Dalsze dochodzenia prowadzi żandarmerja wojskowa.

Wycieczka łodzią do Gdańska. Dnia 3. bm. w godzinach popołudniowych wyruszyła z portu zimowego w Toruniu wycieczka uczniowska na gimnazjalnej łodzi żaglowej, którą udają się do Gdańska wzdłuż Wisły.

„Park - Tivoli" przy ul. Bydgoskiej 12 po artystycznem odnowieniu stał się jednym wielkomiejskim ogrodem zabawowym w centrum miasta. Ruchliwe Koło Samopomocy przy PKU. Toruń urządza tam swoją doroczną wielką zabawę w niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 15 do rana z bardzo urozmaiconym programem, jak: konkurs strzelania, wielka loterja fantowa, koło szczęścia, ruletki, poczta japońska, koncert orkiestry 63 p. p., jazzband 63 p. p., tańce, atrakcje i t. d. Część dochodu przeznacza się na budowę pomnika poległych 63 p. p.

Dzieci pomorskie wyjeżdżają na kolonje letnie Z. O. K. Z.

W roku bież. Zw. Obrony Kresów Zach. wysyła 130 dzieci z Pomorza na kolonje letnie do innych województw. W dniach 1 i 2 bm. wyjechały z Torunia pierwsze transporty dzieci na kolonje letnie do Mileszek, Uniejowa i Leśmierza w woj. łódzkiem, Aleksandrowa Kujawskiego w woj. warszawskiem i Ostrzeszowa w woj. poznańskiem. Z Grudziądza wyjechało 25 dzieci, z Tczewa 14, z Działdowa 15, z Chojnic 7, z Kościerzyny 15, z Sępólna 7, z Więcborka 4.

Pożar lasu państwowego.

Z Gniewkowa donoszą: Dnia 2 bm. w godzinach popołudniowych powstał pożar w lesie państwowym, należącym do państwowego nadleśnictwa w Gniewkowie. Spaliło się około 4 morgi lasu sosnowego. Pożar powstał od niedopałka z papierosa. Pożar został zlokalizowany dzięki sprężystej akcji podjętej przez gniewkowską ochotniczą straż pożarną, której komendantem jest znany obywatel Leon Wąsk.

Chełmno.

Z życia młodzieży przedpoborowej P. W. Zebranie młodzieży P. W. przy Zw. Podofic. Rezerwy zagaił prezes p. Lubański witając oficera P. W. i W. F. kpt. Piotrowskiego. Wykład na temat: „Koło podoficerów a młodzież przedpoborowa" wygłosił kpt. Piotrowski. Za treściwy i pouczający wykład zebrani podziękowali referentowi hucznemi oklaskami. Uchwalono urządzić w lipcu wzgl. na początku sierpnia doroczne strzelanie koła o krzyż wędrowny, mistrzostwo koła i nagrody, a zarazem podał prezes do wiadomości, że na zebraniu dnia 8 czerwca główn. zarządu w Warszawie, którego jest członkiem, uchwalono doroczny zjazd ogólnopolski na dzień 3 i 4 sierpnia br. w Wilnie. Po zakończeniu zebrania przystąpiono do przyjęcia młodzieży do P. W. Zgłosiło się 27 osób. Zgłaszać się należy u komendanta p. Ceglarskiego od godz. 12 do 17 ul. Wodna 7 II. piętro.

Brodnica.

Posiedzenie sejmiku powiatowego odbędzie się dnia 14. bm. o godz. 10 w wielkiej sali starostwa. Główniejsze punkty porządku obrad są: omówienie zmian preliminarza budżetowego, zaciągnięcie pożyczki 10.000 zł na pokrycie kosztów, związanych z odpiaszczeniem Branicy, odroczenie budowy szosy z Radoszk do Samina, uchwalenie regulaminu dla powiatowej komisji kulturalno-oświatowej i wybranie tej komisji, oraz utworzenie w mieście Brodnicy nowego odwachu kominiarskiego.

Klub sportowy Lubawa — I. Druż. Harcerska Brodnica. W niedzielę rozegrany został na stadjonie miejskim rewanżowy mecz między powyższemi drużynami. Lubawiacy zaakcentowali po raz drugi swą przewagę i pomimo ambitnej gry drużyny brodnickiej wygrali mecz piłkarski w wysokim stosunku 4:0 (0:0).

Brusy.

Zlot Sokołów II. okręgu w Brusach. Dnia 5 i 6 lipca odbędzie się w Brusach powiat Chojnice, wielki zlot Sokołów II. okręgu, z następującym programem: **Sobota, dnia 5. bm.:** od godz. 16 począwszy rozgrywki eliminacyjne w piłkę koszykową i zawody lekkoatletyczne; godz. 21: przedstawienie teatralne pod tyt. „Łobzowianie". **Niedziela, dnia 6. bm.:** o godzinie 7 rano: generalna próba ćwiczeń wolnych; godz. 10: wymarsz do kościoła; godz. 12: zbiórka przed kościołem, raport, pochód ulicami, defilada; godz. 12,30: uroczyste otwarcie zlotu w sali p. Szamockiego; godz. 13: wspólny obiad; godz. 15,30: popisy gimnastyczne i sportowe; godz. 20,30: zabawa taneczna w sali p. Szamockiego.

Chojnice.

Cech krawiecki w Chojnicach obchodzi wspaniałą uroczystość. Cech krawiecki w Chojnicach obchodzi w niedzielę, dnia 6. bm. uroczystość poświęcenia sztandaru połączoną ze zjazdem związków i cechów krawieckich na Pomorzu. O godz. 8 powitanie delegatów i gości w hotelu Engla; o godz. 10 wymarsz po sztandar do starszego cechu p. Czyżewskiego potem do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru; po nabożeństwie pochód do hotelu Engla, uroczyste posiedzenie, przemówienie przedstawicieli władz i organizacyj, wbijanie gwoździ pamiątkowych, poczem wspólny obiad. Wieczorem o godzinie 20 wielki bal z różnemi niespodziankami.

Rocznica założenia Koła „Rodziny Policyjnej". W niedzielę, dnia 6 bm. obchodzi Koło Rodziny Policyjnej swą pierwszą rocznicę założenia. Po południu odbędzie się w ogrodzie Strzelnicy zabawa ogrodowa z różnemi niespodziankami. Wieczorem odbędzie się wielka zabawa w sali Strzelnicy.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. Odbyło się zwyczajne jawne posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem p. mec. Kopickiego. Obecnych było 25 radnych i radców. Rada przyjęła do wiadomości protokół z rewizji Komunalnej Kasy Oszczędności m. Chojnic, rewizji Kasy Elektrowni, Gazowni, Wodociągów i rewizji Kasy Komunalnej. Nad doniesieniem Magistratu o wyodrębnienie księgowości i kasowości rzeźni miejskiej wywiązała się dyskusja. Kwestjonowano bowiem, czy funkcje książkowego może pełnić radny miejski. Referent p. Kaletta dał w tej sprawie nast. wyjaśnienie: Funkcje książkowego w rzeźni miejskiej pełni radny p. Wysocki Leon, który nie jest urzędnikiem, lecz przyjęty na czas przejściowy kontraktowo. Osoba jego przyczyniła się do sprawniejszego funkcjonowania administracji. Obecny wiceburmistrz ustępuje ze swego stanowiska z dniem 25 lutego 1931 r. Nowe wybory na wiceburmistrza odbędą się najpóźniej dnia 24 sierpnia br. Rada zatwierdziła ofertę sprzedaży skrawka gruntu przy ulicy Świętopełka p. Biedzie, wielkości 167 kwadratowych metrów w cenie po 1,60 za metr. Zatwierdzono również ofertę kupna skrawka gruntu przy ulicy Świętopełka od p. Mechlina, w cenie po 3 zł za metr. Skrawek wynosi 23 metry. Uchwalono budowę nowego pieca gazowego w gazowni, gdyż obecnie posiada gazownia tylko jeden piec, a w razie uszkodzenia tegoż, miasto pozbawione byłoby gazu. Koszta budowy nowego pieca wyniosą około 25.000 zł. Jak ogólnie wiadomo, przed kilku dniami zepsuła się nagle w tut. rzeźni maszyna parowa służąca do zapędu maszyn chłodniczych i wytwarzania lodu. Uszkodzeniu uległ cylinder oraz inne części maszyny. Rada zatwierdziła umowę dot. sprzedaży działków budowlanych p. J. Łontce, p. Stefańskiemu, p. L. Cieplińskiemu, p. Kondzieli, p. B. Radomskiemu, p. T. Pliszce i p. Rząskiemu. W końcu uchwalono regulamin dla komitetu rozbudowy miasta.

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Królowa operetki polskiej, Lucyna Messal w „Hr. Luxemburgu". Jutro, 4 bm. odbędzie się jedyny występ znakomitej primadonny, Lucyny Messal, w operetce „Hrabia Luxemburg". Królowa operetki polskiej przybyła na tak krótką gościnę do Teatru Miejskiego w Bydgoszczy, że w Grudziądzu ukazać się może raz tylko jeden.

Marja Miretti i Umbert Macuez nieodwołalnie dadzą jeden występ w sobotę, 5 bm. na program którego złożą się wyjątki z oper oraz utwory znanych kompozytorów. Bilety nabywać można w dziennej kasie teatru.

—o—

Stowarzyszenie Katol. Młodzieży Żeńskiej urządza we wtorek, dn. 9 lipca br. urozmaicone zebranie dla panienek opuszczających szkołę. Początek o godz. 8 wiecz. Zebranie odbędzie się w auli szkoły wydziałowej przy ul. Trynkowej. W niedzielę dn. 6 bm. odbędzie się wycieczka do Szembruka. Zbiórka na dworcu o godz. 5,30 rano. Wyjazd o godz. 6.

Wielki festyn śpiewaczy. Zaszczytnie znany, ruchliwy chór męski „Echo" urządza w niedzielę, dnia 6. bm. w ogrodzie p. Szalczyńskiego w Michalu na drugiej stronie Wisły — swój doroczny festyn śpiewaczy. Program jest bardzo bogaty. Oprócz przeróżnych gier towarzyskich dla pań, panów i dziatwy, będą popisy śpiewacze, któremi kieruje dyrygent p. Szymański. Chór męski „Echo" zasługuje na ogólne poparcie. Początek o godzinie 2 po poł.

Baczność, elektromonterzy. Dnia 5. bm. w sobotę, o godz. 20 odbędzie się w lokalu p. Dominikowskiego przy ul. Strzeleckiej zebranie plenarne. Uprasza się wszystkich kolegów o punktualne przybycie. Zarząd.

Otwarcie sezonu pływackiego. W niedzielę dnia 6. bm. o godz. 3 po poł. odbędzie się oficjalne otwarcie sezonu pływackiego przez sekcję pływacką Sokoła I. wpław przez Wisłę Strzemięcin—Grudziądz. Zbiórka wszystkich zawodników o godz. 2 po poł. przy przystani G. T. W. „Wisła". Start o godz. 3 po poł. z Strzemięcina. Zgłoszenie zawodników przyjmuje do dnia 4. bm., godz. 6 po poł. prezes p. Banaszak, ul. Mickiewicza 4 (skład cukierków). Wpisowe wynosi 1 zł. Wpław jest dostępny tylko dla mieszkańców miasta.

Z Bractwa Strzeleckiego.

W ub. niedzielę i poniedziałek odbywały się strzelania królewskie w Bractwie grudziądzkiem o godność króla.

W niedzielę już rychło rano zebrała się brać strzelecka na strzelnicy. Prezes Peikert zrobił przegląd swej drużyny, a komendant p. Jan Kellas objął dowództwo. Mszę św. w kościele farnym o godz. 8 odprawił ks. Gończa.

Z kościoła z orkiestrą Młodzieży Katolickiej przy farze wyruszył pochód na strzelnicę, gdzie rozpoczęło się strzelanie do tarczy królewskiej. Koncertowała orkiestra Młodzieży Katolickiej przy farze. Wynik strzelania jest nast.:

Król kurkowy p. Cholewski, prom. 51,5; I. rycerz p. Polley, prom. 82; II. rycerz p. Grabowski, prom. 90; III. rycerz p. Bożejewicz, prom. 95; 1. nagrodę i order wędrujący (węgierski); p. Manikowski, prom. 103 — 2 nagr.; p. Sporny, prom. 106 — 3 nagr.; p. Lange, strzał 18 — 4 nagr.; p. Nowakowski, strzał 2/18 — 5 nagr.; p. Grobelny, strzał 1/18 — 4 nagr.

Tarcz kubkowa: Kubek dnia 29. VI. p. Polley — 19; kubek p. Sporny — 20; dnia 30. VI. 1 nagr. p. Grobelny — 20; 2 nagr. p. Jasiński — 19; 3 nagr. p. Gronek — 19.

Tarcz orderowa z wolnej ręki: 1 nagr. p. Kosznicki — 20; 2 nagr. p. Polley — 19; 3 nagr. p. Górski — 19.

Tarcz orderowa z oparcia (płytkowa): 1 nagr. p. Gronek — 2; 2 nagr. p. Matuszewski — 32; 3 nagr. p. Fr. Gończ — 37; 4 nagr. p. Jasiński — 44; 5 nagr. p. Kotlenga — 51.

Tarcz orderu wędrownego: 1 p. Jasiński 53 (order wędrowny).

Order dla najlepszego strzelca z wszystkich tarczy: p. Grobelny 3/20.

Tarcz premjowa: 1 nagr. p. Grobelny — 60; 2 nagr. p. Peikert — 56; 3 nagr. p. Jasiński — 55; 4 nagr. p. Kosznicki — 54; 5 nagr. p. Polley — 54; 6 nagr. p. Kotlęga — 52.

Tarcz pieniężna: 1 nagr. p. Mollin — 57; 2 nagr. p. Gronek — 55; 3 nagr. p. Grobelny — 54; 4 nagr. p. Polley — 52.

Tarcz pieniężna: 1 nagr. p. Jasiński — 52; 2 nagr. p. Polley — 51; 3 nagr. p. Sporny — 51; 4 nagr. p. Kosznicki — 51.

Wielkie święto Sokole III. okręgu w Grudziądzu.

W ub. niedzielę w rocznicę zlotu wszechsłowiańskiego odbył się w Grudziądzu zlot III. okręgu Sokoła.

Wspaniała pogoda dopisała, dlatego też święto Sokole udało się w całej pełni.

Do okręgu III. należą gniazda: Chełmno męskie i żeńskie, Łasin, Unisław męskie i żeńskie, Mniszek oraz grudziądzkie pięć gniazd wraz z Małem Tarpnem. Nie przybyły na zlot dwa gniazda z Unisławia, nad czem szczerze ubolewać należy.

O godz. 11,30 wyruszono w pochodzie do kościoła w którym wziął udział okręg świecki z prezesem p. Fr. Domachowskim i naczelnikiem Ponczkiem, z sztandarem gniazda Świecie na czele.

Piękny, barwny pochód ruszył ulicami Radzyńską, Marszałka Focha, pl. 23 Stycznia, 3-go Maja, Szewską do kościoła farnego z prezesem okręgu p. Stanisławem Kunzem i p. A. Felskim na czele.

W pięknie w zieleń przystrojonym kościele odprawił ks. Baumgard uroczystą mszę św. na intencję zlotu, przepiękne kazanie wygłosił ks. Gończ. Nabożeństwo uświetnił chór kościelny pod batutą organisty p. Blocha. W kościele zauważyliśmy pp. prezydenta Włodka, adw. Szychowskiego, prezesa sądu okręgowego Kornickiego, sędziego Kurowskiego, prokuratora Hermana i Kamińskiego, radcę Klimka, Kowalskiego, prezesa okr. Kół śpiewaczych Czesława Nowackiego, senjora Sokolstwa Goncerzewicza, z Przewodnictwa Dzielnicy pp.: Dostatniego i Szubrycha z Grudziądza oraz p. Bolesława Makowskiego z Torunia.

Po nabożeństwie uformował się pochód z orkiestrą Młodzieży Katolickiej przy Farze na czele i przeszedł ulicami Mickiewicza, Sienkiewicza, Toruńską, Chełmińską, Narotowicza, Radzyńską na boisko, gdzie odbyła się defilada, którą odbierał w zastępstwie prezesa Dzielnicy p. Piotr Dostatni w otoczeniu p. prezydenta Włodka, członków Przewodnictwa Dzielnicy p. Szubrycha i p. Makowskiego i prezesa okręgu p. St. Kunza i licznych a miłych gości.

Przemówienie powitalne do mikrofonu wygłosił prezes okręgowy p. Kunz, który szczególnie podziękował p. prezydentowi Włodkowi za poparcie, jakiem darzy Sokolstwo.

Prezydent Włodek podkreślił znaczenie, jakie ma dla kraju Sokolstwo i gorąco zechęcał do pielęgnowania szczytnych idei sokolich i wzniósł okrzyk na cześć Sokolstwa polskiego.

Pięknie przemówił członek Przewodnictwa Dzielnicy p. Piotr Dostatni, który zwrócił uwagę na zlot Sokołów w Belgradzie i wzniósł okrzyk na cześć Sokolstwa Wszechsłowiańskiego. Ponadto życzenia złożyli jeszcze pp.: assesor Rezmer w imieniu nieobecnego w Grudziądzu starosty Niepokulczyckiego, prezes okręgowy Kół śpiewaczych p. Czesław Nowacki, prezes sądu okręgowego p. Kornicki, sędzia Kurowski. Życzenia na piśmie przesłali pp.: prof. Dawidowicz, prezes Związku p. Zamoyski, naczelnik Związku p. Fazanowicz, prezes Dzielnicy p. Samoliński, naczelnik p. Bączyński, naczelniczka Zalewska nadesłali telegraficznie życzenia z Belgradu z jugosłowiańskiego zlotu.

Dwa piękne utwory odśpiewało do mikrofonu Tow. śpiewu „Echo" pod batutą dyrygenta p. Szymańskiego. Zauważyliśmy na boisku prezesa Rady Miejskiej adw. Szychowskiego oraz komendanta P. W. por. Szpakowskiego.

Prezes p. Kunz podziękował wszystkim, którzy złożyli okręgowi swe życzenia, a szczególnie prezydentowi Włodkowi i Tow. śpiewu „Echo" za upiększenie zlotu artystycznym śpiewem.

Po wspólnym żołnierskim obiedzie, przygotowanym przez p. Jankowskiego, p. Alojzego Poznańskiego i p. Bernarda Krefta, rozpoczęły się o godz. 15,30 ćwiczenia, o których osobno napiszemy.

Ćwiczeniami kierowali p. prof. Odya, p. Tomiak, naczelniczka p. Łęczyńska, p. Deuter, naczelnik Ponczek, p. Elżbieta Konarkowska i p. Pałaszewska.

Ćwiczenia druhen, młodzieży męskiej i żeńskiej i druhów wypadły świetnie. Szczególnie owacyjnie przyjęto ćwiczenia P. W., któremi kierował prezes p. Tomiak.

Wielką sensacją był bieg senjorów gniazda I. pp. Alojzego Poznańskiego, Bernarda Krefta, Michała Konarkowskiego i Leona Jankowskiego, który w tej czwórce „grubasów" zwyciężył, II. miejsce zajął Kreft, III. p. Poznański.

Po zawodach prezes podziękował wszystkim za łaskawy udział w zlocie, zaś wieczorem odbyła się zabawa w miłym gronie w gościnnych podwojach „Bagateli". Gospodarzowi „Bagateli" p. Karczowi należy się serdeczne podziękowanie za udzielenie bezpłatnie lokalu, a nawet orkiestry na cel zlotu.

Pomorski rajd motocyklowy.

Śladem Automobilklubu Polski organizuje Klub Motocyklistów w Grudziądzu w przyszłą niedzielę, dnia 6 lipca br. raid motocyklowy pod nazwą „IV. Pomorski Raid Motocyklowy" na przestrzeni 278 klm.

Trasa raidu prowadzić będzie przez: Grudziądz—Tczew—Chojnice—Tuchola—Świecie—Grudziądz.

Start i meta znajdować się będzie na Głównym Rynku w Grudziądzu.

Z różnych klubów Polski j. n. z Warszawy, Poznania, Gdańska, Łodzi, Bydgoszczy, Torunia i Grudziądza wpłynęły już zgłoszenia tak, iż zawody zapowiadają się bardzo interesująco.

Podczas raidu zawodnicy będą mieli bardzo ciężkie warunki do wypełnienia, gdyż wymagane będzie od nich regularna jazda przy dość poważnej szybkości. W tym celu zorganizowane będą na całej trasie liczne tajne punkty kontrolne.

Start rozpoczyna się o godz. 6 rano. Przyjazd zawodników z powrotem spodziewany jest pomiędzy godz. 12—13,30.

Kino Kristal Pocz o g. 7 i 9.

Dziś, w piątek premjera wspaniałego dzieła filmowego sezonu 1930 r Potężny dramat erotyczny z życia współczesnych małżeństw na tle pow. Roberta Hichensa, reżys. rodaka naszego Henryka Galleen'a o niezwykle ciekawej i emocjonnjącej treści pod tytułem

Przed Wyrokiem

W rolach głównych: Olga Czechowa Warwick Ward, Malkolm Tod, Betty Carter, Henryk Victor

Piękna wystawa! Świetna gra! Wielkie napięcie! Niezwykła treść!

Nadprogram: „Walka o sukienkę" Komedja w 3 aktach Kronika Filmowa P. A. T.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 4 lipca 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Prokopa, Ulrika, Teodora b.
Jutro: Antoniego M., Berty, Karoliny.
Wschód słońca: godz. 3,45.
Zachód słońca: godz. 20,22.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 30 czerwca do poniedziałku 7 lipca pełnią dyżur:

1) **Apteka Pod Aniołem,** ul. Gdańska 39.

2) **Apteka Przy Placu Teatralnym,** ulica Marszałka Focha 14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj w piątek i jutro w sobotę komedja w 3 aktach Midletona i Oliviera p. t. **„Narzeczona z dachu".** To prawdziwe arcydzieło amerykańskiej sensacji, zaprawione pierwszorzędnym dowcipem stanowi całość o niezwykłych zaletach scenicznych prawdziwie godną widzenia. Publiczność wprowadzona w bieg akcji pełnej intrygi i niesamowitości śledzi sztukę z napięciem do ostatniej sceny. Reżyser: K. Korecki. Oprawa dekoracyjna F. Krassowskiego. Wykonawcy ról głównych pp.: Podgórska, Sarnecka, Brodzikowski, Dobrowolski, Kaden, Korecki, Koczyrkiewicz, Lochman i Michułowicz.

— **Jeszcze jedno przedstawienie operetki „Paganini".** Ze względu na zjazd, jaki w przyszłą niedzielę zapowiada się w Bydgoszczy oraz powodzenie, jakiem cieszyły się u nas występy Lucyny Messal, dyrekcja teatru wznawia na ten jedyny dzień z udziałem znakomitej primadonny operetkę **„Paganini".** Będzie to jednakże nieodwołalnie ostatni występ Lucyny Messal. Kasa teatru ze względu na powodzenie, jakiem się wieczór będzie cieszył, rozpoczyna sprzedaż biletów już z dniem dzisiejszym.

—o—

Na marginesie.

Stawiająca się coraz bezwzględniej opozycja, na dwóch faktach opiera swe nadzieje. Są nimi kryzys gospodarczy i rozłam w obozie rządzącym. Ten ostatni nie da się zaprzeczyć. Jak ten rozłam wygląda i na czem polega, o tem można mieć pewne pojęcie z artykułu „Słowa Polskiego", które niegdyś było twierdzą endecji, a dziś jest kresowym fortem Sanacji.

Otóż pisze ono m. in.:

„I w Polsce bowiem, w obozie rewolucji majowej, znalazło się niemało elementów, które potrzebne i może nawet niezbędne w momencie uderzenia i niszczenia (?), stały się i stają coraz widoczniej zawadą w procesie budowania i twórczości... W obozie rewolucji majowej elementem przedewszystkiem obcym są niewątpliwie pospolici, mali oportuniści, żywioły z ducha, z mentalności i z postawy życiowej całkowicie należące do świata wczorajszego, niedorosłe już nie do wykonania, ale wręcz do zrozumienia idei i zadań podstawowych, jakie rewolucja majowa spełnić musi, jeśli nie ma ulec autolikwidacji."

Co to znaczy? To znaczy, że obóz rządzący w Polsce przeżywa głębokie załamanie. Że rej wodzą w nim miernoty, parwenjusze i aferzyści. Że dobijają go ludzie „świata wczorajszego", ludzie zbyt skrupulatni, używający rękawiczek, którzy powinni ustąpić miejsca elementowi w rewolucji naprawdę wartościowemu, „choćby to był (cytujemy słowa artykułu) element kondotjerski, oczajdusze, pędzeni chorobliwą ambicją lub prostą chciwością".

Do tej oceny części obozu rządzącego, oceny wygłoszonej ze strony podającej się za jego kombatantów, „Dziennik Bydgoski" nic chyba dodawać nie potrzebuje.

— **Awanse w policji państwowej.** Z dn. 1 lipca zostali zawansowani w korpusie policji państwowej: na nadkomisarza — kom. Łukaszewski z Bydgoszczy, na podkomisarzy — aspiranci A. Fąferek i K. Lissowski z Bydgoszczy.

— **Ostre strzelanie.** Dnia 5 bm. przeprowadza 61 p. p. wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

Zgon zasłużonego obywatela bydgoskiego.

W dniu wczorajszym zmarł w 87-ym roku życia **śp. Brunon Korth,** właściciel fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, znany zaszczytnie z swej działalności dobroczynnej i społecznej.

W latach dawniejszych na czele niemieckiej ekspedycji Czerwonego Krzyża niósł on z wielkiem poświęceniem pomoc ofiarom trzęsienia ziemi na wyspie Sycylji, a następnie ofiarom wojny bałkańskiej w r. 1912, za co otrzymał najwyższe odznaczenia od króla włoskiego, order Czerwonego Półksiężyca — od sułtana i wiele innych.

Jako człowiek bezstronny, nawskroś uczciwy i prawy, nie znał śp. Brunon Korth różnic, dlatego, chociaż Niemiec i ewangielik, sprawiedliwy był wobec ludności polskiej katolickiej. Kiedy dwadzieścia lat temu odstąpił był część swej posiadłości parafji katolickiej pod budowę nowego kościoła pod wezwaniem św. Trójcy, wzięli mu to hakatyści bardzo za złe i użalili się na niego do Berlina.

Ś. p. Brunon Korth przez długie lata był radnym miejskim, zastępując liberalne koła niemieckie. Za czasów polskich został radnym z nominacji w r. 1920. Dla jego wielkich zasług korporacje miejskie uczciły go nadaniem mu tytułu „senjora miasta".

Pamięć o zasłużonym obywatelu bydgoskim, szczerym przyjacielem Polaków i katolików, przejdzie do historji.

Amerykańscy goście w Bydgoszczy.

Dnia 3 bm. przybyła do Bydgoszczy wycieczka amerykańska weteranów armji generała Hallera, złożona z 238 osób. Wycieczkowcy zatrzymali się w hotelu „Pod Orłem" i zabawią w Bydgoszczy tylko jeden dzień, dla zwiedzenia miasta i jego zabytków. W dniu 5 bm. wieczorem opuszczają Bydgoszcz, rozjeżdżając się w różne strony kraju do swych krewnych i znajomych.

— **Kradzież 1000 zł.** Dnia 3 bm., w Miejskiej Kasie Oszczędności, nieznany kieszonkowiec, skradł z kieszeni woźnemi parafji św. Wincentego a Paulo, Aleksandrowi, 1000 zł gotówki, w chwili, gdy woźny miał wpłacać do kasy pieniądze.

— **Kawiarnia „Savoy" na parterze.** Miłą niespodziankę sprawili właściciele kawiarni „Savoy", rozszerzając swą działalność na parter do składu, w którym przez kilka lat mieścił się magazyn pod f-mą Zygmunt Wiza. Już w pierwszym dniu zapełniła lokal liczna publiczność. Nowa kawiarnia jest lokalem urządzonym z komfortem i smakiem. Ściany okryte bogatemi dywanami i kilimami. Ceny wszelkich napojów zimnych i lodów są niskie.

— **Uwaga, restauratorzy bydgoscy!** Dnia 8 i 9 lipca b. r. odbędzie się w Bydgoszczy doroczny zjazd delegatów centralnego Związku Towarzystw Restauratorów Ziem Zachodnich w lokalu prezesa Kocerki, ul. św. Trójcy 8/9 (dawniej Patzer).

Wobec bardzo ważnej chwili i uczczenia pozamiejscowych kolegów **64 zamiejscowych towarzystw** prosi zarząd usilnie o jak najliczniejsze przybycie wszystkich członków. Koszta wspólnego śniadania, obiadu, trunków i t. p. wynoszą 15 zł od osoby.

— **Wycieczkę do lasu** nad szosą kujawską urządza Tow. Obywateli Rupienicy w niedzielę 6 lipca. Wymarsz z orkiestrą z lokalu p. Węglarskiego z ul. Kujawskiej o godzinie 1-ej w południe. Goście mile widziani.

— **Koncert z okazji regat bydgoskich.** Z okazji niedzielnych wielkich regat międzyklubowych i międzyszkolnych odbędzie się w czasie od godz. 12,15 do 1-ej w południe przed głównym gmachem pocztowym przy ul. Hermana Frankego koncert wojskowy. Następnie udaje się orkiestra parostatkiem do Brdyujścia, aby przygrywać na terenie regatowym podczas biegów.

— **Wspaniały zbiór nagród na regaty.** W oknie wystawowym Bydgoskiego Domu Towarowego (Be-De-Te) przy ulicy Gdańskiej róg Dworcowej oglądać można wspaniały zbiór nagród na pierwsze eliminacyjne regaty do mistrzostw Europy

Tragedja kobiety, która nie poszła za swem powołaniem.

Panna Ksawera M., niegdyś piękna panna, będąc jeszcze młodziutką w domu swych rodziców, czuła wielkie powołanie do zakonu klasztornego i całą duszą rwała się do murów klasztornych. Rodzice jej jednak, zamożni obywatele ziemscy na Pomorzu, stanowczo się temu opierali, planując dla swej jedynaczki bogate zamążpójście.

Nie pomogły jednak wszelkie nalegania rodziców, panna stanowczo zamąż wyjść nie chciała, pragnąc ofiarować swe służby Bogu. Rodzice widząc, że nie nakłonią córki do małżeństwa, ustąpili, jednak prośbami i łzami zdołali od niej wymóc przyrzeczenie, że do klasztoru nie wstąpi.

I tak płynęły lata; piękna panna zajmowała się w domu rodziców gospodarstwem, nie myśląc o wyjściu zamąż.

Gdy ojciec w jakiś czas umarł, matka, zostawszy sama z córką na gospodarstwie, bez opieki męskiej, wpadła w zły stan interesów tak, że z majątku dużo straciła, a umierając, pozostawiła córce w spadku niewielkie gospodarstwo na wsi.

Panna Ksawera, licząca już około 40 lat, po śmierci matki gospodarowała sama, jak mogła, jednak widząc, że bez opieki męskiej nie da sobie rady, postanowiła za poradą znajomych, wysuzkać sobie takiego męża, któryby się zgodził żyć z nią tylko w stosunku przyjacielskim i platonicznym. W tym celu dała odpowiednie ogłoszenie do gazet, na skutek którego zgłosiło się kilku kandydatów do... gospodarstwa, a wybrawszy jednego z nich, niejakiego K., zawarła z nim umowę przedślubną, zastrzegając sobie wyżej wymienione warunki, na które przyszły małżonek się zgodził i podpisał. Odbył się ślub i młodszy nieco od swej żony małżonek, wszedł w gospodarstwo i począł nim gospodarować. Przez kilka tygodni życie między małżonkami płynęło normalnie, lecz potem mąż pani Ksawery, począł ją namawiać, aby sprzedała gospodarstwo i przeniosła się z nim do miasta, gdzie założą sklep kolonjalny, który bez kłopotów da im świetne utrzymanie.

Ulegając namowom męża i wierząc w jego dobrą wolę, pani Ksawera sprzedała gospodarstwo i przybyła wraz z małżonkiem do Bydgoszczy. Mąż całemi dniami szukał interesu do nabycia, i pewnego dnia oświadczył, że już go znalazł, tylko trzeba prędko się spieszyć, aby się nie wymknął z rąk.

Łatwowierna kobieta z całem zaufaniem oddała mu swą gotówkę w sumie kilkudziesięciu tysięcy złotych, na kupno i zainstalowanie interesu, na co tylko jej „zacny" małżonek czekał. Dostawszy bowiem pieniądze do ręki, ulotnił się z niemi w niewiadomym kierunku, pozostawiając biedną kobietę bez żadnych środków do życia i bliską obłędu.

Oszust z pod ciemnej gwiazdy, po którym wszelki ślad zaginął, doprowadził do tego, że nieszczęśliwa niewiasta pozbawioną została dachu nad głową, kawałka chleba i teraz nie wie, co ze sobą zrobić. Zaiste, lepiej byłoby dla niej, gdyby poszła za swem powołaniem i wstąpiła do klasztoru.

Krwawa walka dwu zacietrzewionych niewiast na ulicy Gdańskiej.

Onegdaj o godzinie 17,40, ulica Gdańska była widownią zaciętej, wprost dzikiej walki dwu zacietrzewionych niewiast. Dwie jakieś elegancko ubrane panie, spotkawszy się na ulicy, nie wiadomo z jakiej przyczyny poczęły najpierw miotać na siebie ordynarne wyzwiska, a następnie przeszły do akcji czynnej, bijąc się z sobą tak zacięcie, jak gladjatorowie. Piękne i drogie kapelusze znalazły się w rynsztoku, odzież podarły na sobie w strzępy, świecąc miejscami nagiem ciałem. Jedna z eleganckich pań, nie mogąc już sobie poradzić rączką, zdjęła z małej nóżki pantofelek i poczęła obcasem tegoż „opukiwać" głowę i twarz swej przeciwniczki; druga znów odgryzła przeciwniczce pół palca. Powstało wielkie zbiegowisko, aż wreszcie skandalicznej tej scenie położyła kres policja, zabierając obydwie zapaśniczki do komisarjatu pierwszego, gdzie im udzielono pierwszej pomocy, opatrując ich rany i guzy. Tam też wojownicze niewiasty, jak mogły, tak pozeszywały swe suknie, które były w opłakanym stanie. Po spisaniu protokółu i stwierdzeniu nazwisk, obydwie udały się do domów na błogi wypoczynek i... leczenie.

Ciekawem jest, że obydwie niewiasty zeznały w policji, że poraz pierwszy się spotkały, nie znając jedna drugiej i tylko skutkiem jakiegoś przypadkowego, ulicznego nieporozumienia doszło do tak fatalnej sceny.

— **Nowe rozporządzenia.** „Monitor Polski", nr. 149, zawiera nowe rozporządzenia, a mianowicie: 1) w sprawie nowego wzoru kart porad państwowej pomocy lekarskiej; 2) w sprawie wymiany niezdatnych do użytku znaczków pocztowych; 3) o wprowadzeniu w obieg znaczków pocztowych opłaty 75 groszy oraz dopłaty 5 zł; 4) w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej; 5) ruch służbowy w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

— **Zabawa Sokoła X. (Wielkie Bartodzieje)** odbędzie się w niedzielę 6 bm. o godz. 17 w parku p. Kujawskiego przy ul. Fordońskiej. Przygotowuje się cały szereg miłych niespodzianek. Sokół X. zaprasza serdecznie całe obywatelstwo Wielkich Bartodzieji i okolicy.

— **Tania wyprzedaż sezonowa w Be-De-Te.** Od poniedziałku następnego tygodnia rozpocznie się wielka niezwykle tania wyprzedaż sezonowa w Bydgoskim Domu Towarowym. Wyprzedaż ta będzie prawdziwą sensacją dla Bydgoszczy. Tej rzadkiej okazji zaopatrzenia się w tani i najlepszy towar, nie powinien nikt pominąć. W działach konfekcji damskiej i męskiej, w materjałach różnego gatunku znajdzie każdy wszystko, co potrzebuje. Wyprzedaż posezonowa trwać będzie tylko kilkanaście dni.

— **Katolickie Tow. Robotników Polskich** przy kościele św. Trójcy urządza w niedzielę 6 lipca **wycieczkę familijną do Koronowa.** Zbiórka uczestników o godz. 7,30, odjazd o godz. 8. W Koronowie z dworca pochód na mszę św. Po nabożeństwie pochód do Grabiny. W Grabinie wiele urozmaiceń dla dzieci i starszych przy koncercie. Cena biletu dla dorosłych 2 zł, dla dzieci do lat 12 — 1 zł, nabyć można u p. Polaka, Grunwaldzka 130, p. Bauma, plac Poznański 10, p. Kriezego, św. Trójcy 32. Bratnie towarzystwa, sympatyków i gości uprzejmie zaprasza zarząd.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Podwójny program w 16 aktach: **„Djabelski reporter"** z ulubieńcem publiczności Eddie Polo, oraz sensacyjno-sportowy film p. t. **„Szalony wyścig"** (Romans przy kierownicy).

KRISTAL. Dziś premjera potężnego dramatu z życia współczesnych małżeństw, z sławną gwiazdą filmową Olgą Czechową w głównej roli, p. t. **„Przed wyrokiem".** Film ten, najnowszej produkcji, szczycić się może wspaniałą wystawą i niezwykłą treścią. Prócz tego komedja w 3 aktach „Walka o sukienkę" oraz kronika filmowa P. A. T.

Pierwszy dźwiękowy kinoteatr NOWOŚCI. Cudowne arcydzieło dźwiękowe p. t. **„Kobiety nie do małżeństwa",** dramat najbardziej współczesny, z udziałem fascynującego zespołu, jak: John Grawford, Nils Asther i inni, dziś poraz ostatni ukaże się na ekranie. W nadprogramie śpiewa znakomity baryton Titto Ruffo!

OKO daje w dalszym ciągu monstrualny film p. t. **„Dziewica Orleańska"** w 8 aktach. Na scenie występy artystyczne w nowym repertuarze.

PAW. W dalszym ciągu monumentalny film 2 serje razem **„Ostatnie dni Pompei",** w nowem literackiem opracowaniu. Ciekawa treść, przepyszna wystawa i nadzwyczajna gra artystów składają się na całość tego wielkiego niezapomnianego arcydzieła.

WOJSKOWE wyświetla 4 i 5 bm. wielki dramat sensacyjny p. t. **„Szajka zgrozy";** w roli głównej Eddie Polo.

Mydło Mixa najlepsze najtańsze

Wyścigi konne w Kapuściskach Małych.

W sobotę 5-ego i w niedzielę 6 lipca dalsze dni wyścigów konnych z totalizatorem na torze wyścigowym w Kapuściskach Małych. 5 lipca rozegranych zostanie 6 gonitw w tem 3 płaskie, 2 z płotami i 1 z przeszkodami. 6 lipca rozegrana zostanie gonitwa im. Fryderyka Jurjewicza o nagrodę 1.500 zł. Początek gonitw o godzinie 16,30.

Dojazd na tor autobusami od poczty oraz pociągiem kolejowym o godzinie 15,45.

Jak widać ze zgłoszeń koni, wyścigi zapowiadają się dobrze, a temsamem spodziewać się należy ożywionej gry w totalizatora. Poniżej podajemy wynik zgłoszeń koni do gonitw na dzień 5 i 6 lipca.

Na dzień 5 lipca.

Przeszkody. Dystans ok 4.200 mtr. Nagroda 1.000 zł. Gini — Gr. Ofic. 15 p. ułanów, por. Babiński. Bajeczna — rtm. Dowgiołło i por. Juścińskiego, j. Ustinow. Too Good — por. Pieczyńskiego, właściciel. Arkan — rtm. Święcickiego, właściciel. Wildgraf — Gr. Of. 3 p. ułanów, por. Rościszewski. Coco — kpt. Bylczyńskiego i kpt. Szilagyi, N. N. Demetra — Gr. Ofic. 8 p. strzelców konnych, N. N.

Płoty. Dystans ok. 2.400 mtr. Nagroda 600 zł. Le Merlot — Gr. Ofic. 16 p. ułanów, chł. Rzyski. Lindwurm — Gr. Ofic. 15 pł ułanów, N. N. Czekolada — por. Zgorzelskiego, N. N. Borsuk — rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza, rtm. Królikiewicz. Jegomość — K. i K. Ważyńskich, j. Sulik. Too Good — por. Pieczyńskiego, właściciel. Korea — por. Bukowieckiego, N. N. Jurgis — por. Bogusławskiego, N. N.

Trzecia płaska. Dystans ok. 1.600 mtr. Nagroda 800 złł. Jegomość — K. i K. Ważyńskich, j. Sulik. Silesia II. — Gr. Ofic. 15 p. ułanów, N. N. Nelke — por. Koźmińskiego, N. N. Basia II. — L. J. bar. Kronenberga, j. Tobjasz. Coco — kpt. Bylczyńskiego i kpt. Szilagyi, N. N. Mrok — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz. Zwillingschwester — por. Koźmińskiego, N. N. Eskorta — Gr. Ofic. 27 p. ułanów, N. N. Mnich — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz. Diana — J. Jaszwilego, N. N. Juljusz — rtm. St. Dowgiołło i por. Juścińskiego, j. Ustinow. Ma Dolary — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz.

Płaska. Dystans ok. 2.100 mtr. Nagroda 800 zł. Bujda — L. J. bar. Kronenberga, j. Tobjasz. Tamerlan — K. i K. Ważyńskich, j. Sulik. Ma Dolary — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz. Wiedeńka — barona H. Maltzana, chł. Bryk. Motyl — W. Otto, chł. Kończal. Zwillingschwester — por. Koźmińskiego, N. N. Zagdka — Gr. Ofic. 8 p. strzelców konnych, N. N. Irena — J. Jaszwilego, N. N. Gazimur — por. Czcheidzego, N. N. Kincsor — por. Koralewskiego, chł. Kondraciuk. Hikora — kpt. Dowgiołło i por. Juścińskiego, N. N. Scarlet Pimpernell — Gr. Ofic. 3 p. ułanów, N. N. Precioza — pułk. Karatiejewa, chł. Roguski.

Płaska. Dystans ok. 1.600 mtr. Nagroda 600 zł. Coco — kpt. Bylczyńskiego i kpt. Szilagyi, N. N. Sielesia II. — Gr. Ofic. 15 p. uł., N. N. Halma — barona H. Maltzana, chł. Bryk. Zwillingschwester — por. Koźmińskiego, N. N. Elborus — K. i K. Ważyńskich, j. Sulik. Pupilka Grasnelke — por. Bukowieckiego. N. N. Tortuosa — por. Koralewskiego, chł. Kondraciuk. Będzie jutro — L. J. bar. Kronenberga, j. Tobiasz. Hikora — kpt. Dowgiało i por. Juścińskiego, N. N. Juljusz — kpt. Dowgiało i por. Juścińskiego, j. A. Ustinow. Bambus — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz. Bazimur — por. Czcheidzego, N. N. Motyl — W. Otto, chł. Kończal. Nelke por. Koźmińskiego, N. N. Diana — J. Jaszwilego, N. N. Furstenberg — Gr. Ofic. 8 p. strz. konnych, N. N. Precioza — pułk. Karatiejewa, chł. Roguski.

Płoty. Dystans ok. 2.400 mtr. Nagroda 800 zł. Żupan — por. Pieczyńskiego, właściciel. Blitzmadel II. — Gr. Ofic. 15 p. ułanów, N. N. Dagobert — K. i K. Ważyńskich, j. Sulik. Intryga — por. Czcheidzego, j. Sulik. Ułan — rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza, rtm. Królikiewicz. Boston — rtm. Cierpickiego, N. N. Turkus — rtm. Kamionka, N. N. Jurgis — por. Bogusławskiego, N. N. Umizg — kpt. H. Harlanda, chł. Chomicz. Le Merlot — Gr. Ofic. 15 p. ułanów, chł. Rzyski.

Pończochy, trykotaże, rękawiczki i towary krótkie
kupuje się najtaniej w oddziale detalicznym hurtowni (9318
A. i W. Ziętak
Bydgoszcz, ulica Mostowa 4.

Z życia towarzystw.

Gniazdo VIII. Zebranie miesięczne dziś w piątek, 4 bm. o godz. 8 w lokalu p. Dospiała, Kujawska 77. O liczne przybycie prosi zarząd.

Filja stolarzy Z. Z. P. Zebranie mies. 5 bm. o godz. 19 u p. Mellera.

S. M. P. „Białych Orląt". Dziś w piątek ćwiczenia o godz. 17. Dziś upływa ostatni termin zgłoszeń na zlot.

„Sokół" okr. V. Z okazji zlotu okręgowego prosimy druhów gniazd bydgoskich o przybycie w niedzielę 6 bm. o godz. 10 na Stadjon Miejski na konferencję, celem podzielenia funkcyj podczas zlotu. Obecność druhów sekretarzy i skarbników bezwarunkowa. — Czołem! — Przewodn. Okręgu V.

„Sokół" III. Posiedzenie zarządu w sobotę, 5 bm. o godz. 21, w salce obrad zarządu.

K. S. „Brda". Dziś o godz. 20 w lokalu p. Kamińskiego (Okole) półroczne walne zebranie.

Klub mandolinistów „Lutnia". Dziś o godz. 20 nadzwyczajne zebranie (uroczystościowe); po zebraniu lekcja.

„Sokół" konny. Dziś w piątek o 19-ej ćwiczenia w szkole Św. Trójcy.

Związek Pracowników Elektrotechnicznych, filja Bydgoszcz. Zebranie plenarne 5 bm. w sobotę o godz. 20 w lokalu (Dom Czeladzi), ul. Zygmunta Augusta przy dworcu.

Klub sportowy „Ruch". Dziś w piątek, o g. 20-ej zebranie kwartalne u p. Jaśniewskiej.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zbiórka wszystkich członków, chcących należeć do sekcji pływackiej, w sobotę 5 bm. o godz. 8 wiecz. na przystani B. T. W. Legitymacje za opłatą 1 zł nabywać można wcześniej u p. dyr. Baumgarta lub na miejscu. Trening od niedzieli. Wejście do kąpieli tylko za legitymacjami.

S. M. P. „Naprzód". Z powodu zlotu okręgowego w Kcyni odbędzie się dzisiaj, w piątek o godz. 2 krótkie zebranie informacyjne. Jedziemy wszyscy samochodem. Zabrać pieniądze. — Gotów!

Okręg S. M. P. Wyjazd wszystkich druhów na zlot jest obowiązkowy.

Tow. „Jedność" pod opieką św. Wojciecha. Kwartalne zebranie w niedzielę 6 bm. o godz. 15, w sali p. Małeckiego, 4 śluza.

Bydgoski Chór Męski. W piątek, 4 lipca o godz. 7 punktualnie wspólna lekcja śpiewu w Strzelnicy.

Kluby atletyczne w Bydgoszczy. Dnia 6 i 13 bm. odbędą się przedboje o mistrzostwo miasta Bydgoszczy w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego 6. Zbiórka wszystkich zawodników o godz. 15.

„Sokół" VII. Półroczne walne zebranie dnia 5 bm. o godz. 20-ej w lokalu p. Komarnickiego, przy ul. Toruńskiej 112.

Klub sportowy „Iron". Z dniem 30 bm. wszelką korespondencję klubu załatwia sekr. Pangowski Leon, Jagiellońska 36 a.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców. Plenarne posiedzenie w sobotę, 5 bm. o godz. 6 po poł. w lokalu p. Mellera, Pl. Piastowski.

Tow. Czeladzi Katolickiej urządza wspólną wycieczkę z rodzinami w niedzielę, dnia 6. bm. do lasu Lisiogon. Zbiórka o godz. 6,45 przy kościele św. Trójcy.

„Sokół" II. Zebranie miesięczne w piątek 4 bm. o godz. 7 wiecz., zebranie zarządu o godzinie 6.

„Sokół" żeński.

Dziś w piątek ćwiczenia młodzieży o godz. 5-ej w szkole wydziałowej, ul. Konarskiego. Udział jak najliczniejszy bardzo pożądany.

„Sokół" żeński, Jachcice. Zebranie miesięczne we wtorek 8 bm. o godz. 7 w lokalu p. Orczykowskiego. Liczny udział członkiń konieczny.

Sensacyjna Wyprzedaż posezonowa

od dnia 7 lipca do dnia 19 lipca br.

Konfekcja damska

Suknia sportowa z rypsu do prania . . . . . 18.—, 16.— **10.75**
Sukienki z sztucznego jedwabiu fasony kloszowe . . . 28.—, 25.—, 22.— **15.50**
Suknie woalowe najmodniejsze fasony i desenie . . . 38.—, 35.—, 29.50 **25.00**
Suknie z wełnianego muślinu olbrz. wybór mod. wzor. i fas. 65.—, 48.— **39.95**
Suknie fularowe w pięk. desen. i olbrz. wyborze fason. 95.—, 79,—, 62.— **42.00**
Płaszcze sportowe gabardyn. w różnych kolor. i fason. . . . . 65.— **55.00**

Konfekcja męska

Płaszcze męskie Trench-Coat **36.00**
Płaszcze męskie Trench-Coat impregn. . . . **68.00**
Płaszcze męskie gabard. na każdą porę roku **98.00**
Płaszcze męskie gabardynowe z materjałów bielskich **110.00**
Ubrania męskie w modnych fasonach **42.00**
Ubrania męskie kamgarnowe I i II rzędne **58.00**
Ubrania męskie sportowe ładne wzory **65.00**
Ubranka chłopięce kamgarnowe **26.00**
Ubranka chłopięce sportowe **32.00**
Ubranka chłopięce granatowe **22.00**

Muśliny bawełniane do 75 cm. szer. trwałe kolory i ładne desenia 1.95, 1.65, 1.45, 1.25 **0.95**
Woale deseniowe pierwszorzędny gatunek 100 cm. szer. ładne wzory 5.60, 4.50, 3,75, 2.85 **1.95**
Partja popeliny jedwabnej 100 cm. szer. biała i kolorowa . . . . . od **3.65**
Ręczniki frotté białe i deseniowe, kolory gwarantowane 4.95, 3.95, 3,35, 2.75 **1.95**
Płaszcze kąpielowe wszystkie wielkości, dla dzieci . . . . . od **12.75**
dla dorosłych . . . . . od **19.85**

Materjały męskie

Wielka partja materjałów ang. na ubrania sport. 17.90 **16.80**
„Bielskie" na ubrania sportowe **19.60**
Kamgarn Bielski na ubrania spacerowe 29.50, 28.00 **24.00**
Prima kamgarn bielski modne desenie, na eleganckie ubrania spacerowe **35.90**
Materjały spodniowe 21.70 **17.40**

Kapelusze męskie

Kapelusze męskie modne fasony w różnych kol. **8.75**
Kapelusze męskie prima w olbrzymim wyborze **11.25**
Czapki sportowe wielka partja **1.95**
Czapki sportowe z pierwszorzędnego materjału . . **2.65**

Partja kapeluszy damskich w wszystkich kolorach i modnych fasonach . . 10.00, 8,00, **6.00**

Wielka partja Crepe de Chine deseniowych w modnych zestawieniach kolorów **17.60**
Fulary jedwabne pełna szerokość 95 cm. olbrzymi wybór pięknych deseni **9.80**
Muśliny wełniane 80 cm. szer. w najmodniejszych deseniach . . 6.90, 4.20, **3.60**
Sztuczne jedwabie na sukienki piękne wzory w olbrzymim wyborze 2.90, **1.95**

Be De Te
BYDGOSKI DOM TOWAROWY

17529 **Telefony 354 i 17** **Bydgoszcz** **Gdańska 10-12**

Niniejszem donosimy uprzejmie, iż oddaliśmy

Generalne zastępstwo naszych samochodów

firmie

Polmotor **Henryk Linke i S-ka**
Poznań. Zwierzyniecka 8
Telefon 6977 Telefon 6977

która przejęła także całkowitą obsługę naszych Sz. Klientów, dostawę części zamiennych etc.

Automobilwerke H. Büssing A. G. Braunschweig

Samochody ciężarowe | **Autobusy**
Samochody użytkowe | **Podwozia**

Prosimy odwiedzić stoisko nasze na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu **w Hali 13.**

17317

KRONIKA BYDGOSKA.

— **Jarmark na konie** odbędzie się we wtorek dnia 8 lipca br. o godz. 7 począwszy na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy. Z powodu panowania pryszczycy spęd bydła rogatego wzbroniony.

— **Technicy-dentystyczni!** W sobotę dnia 5 bm. plenarne posiedzenie u Lengninga o godz. 7½ wiecz.

— **Sodalisi gimnazjalni przesyłają pozdrowienia z podróży.** W tych dniach wyruszyła Sodalicja wszystkich gimnazjów męskich w Bydgoszczy pod kierownictwem ks. prof. Tadeusza Zielińskiego na kongres sodalicyjny do Częstochowy. Z podróży przesyłają sodalisi za naszem pośrednictwem serdeczne pozdrowienia dyrekcjom swych zakładów i kolegom.

— **Kradzież wozu rzeźnickiego i szorów.** Dnia 2 bm., Stanisław Guss, zamieszkały przy ul. Nakielskiej 7, doniósł policji, że dnia 2 bm. jacyś sprawcy skradli mu z podwórza domu wóz rzeźnicki oraz dwie pary szorów, ogólnej wartości 700 zł.

— **Pożar.** Dnia 3 bm. o godzinie 4,50 powstał pożar w piwnicy domu przy ulicy Nakielskiej 120, należącej do drogerji p. Michała Buzalskiego przy ulicy Grunwaldzkiej 133, gdzie zapaliło się drzewo opałowe. Przybyła straż pożarna wkrótce ogień zagasiła.

— **Ujęto:** 14 niewiast za przekroczenia policyjno-obyczajowe i 1 złodzieja. Ujęto również niejakiego Franciszka Śmieję z Bukówca pow. świeckiego, który udawał urzędnika śledczego.

— **Zabawa wioślarska.** Po rozdaniu nagród zwycięzcom regat odbędzie się w niedzielę 7 bm. w sali Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej wielka zabawa wioślarska z udziałem wioślarek i wioślarzy z całej Polski. Na zabawę tą zaprasza Komitet Towarzystw Wioślarskich wszystkich sympatyków sportu wioślarskiego.

— **Wartość jednego grama czystego złota.** Ministerstwo skarbu ustaliło na lipiec b. r. wartość jednego grama czystego złota na **pięć złotych 92.44 grosza.**

Uwaga! Członkowie Klubu Motocyklistów w Bydgoszczy.

Zgłoszenia do Raidu Pomorskiego, mającego się odbyć w dniu 6 lipca 1930 r. przyjmuje niżej podpisany do soboty, dnia 5. bm. godz. 13 (tel. 590, ul. Śniadeckich 2). Dalsze zgłoszenia w niedzielę, 6. bm. rano o godz. 5 w Grudziądzu w kierownictwie Raidu.

Wyjazd uczestników dowolny, jednak z takiem obliczeniem, by stanąć o godz. 5 rano w dniu 6. bm. na Rynku Głównym w Grudziądzu. Członkowie, którzy w raidzie nie biorą udziału, winni stanąć gremjalnie w niedzielę, 6. bm. rano o godz. 5,30 na Rynku Głównym w Grudziądzu. Ukończenie raidu spodziewane jest 6. bm. o godz. 13.

Rada Okręgowa Ch. D.

Zebranie Rady Okręgowej Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji w Bydgoszczy, odbędzie się dziś w piątek o godz. 19-ej w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2. Winni się stawić wszyscy członkowie zamieszkujący w Bydgoszczy.

O liczne i punktualne przybycie prosi

Za zarząd okręgowy:
Dr. Wiecki, prezes.

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 3. 7. 1930 roku.

Cena za 100 kg.	od zł — do zł
Pszenica	45,50—47,50
Żyto	15,75—16,75
Jęczmień	18,50—20,00
Jęczmień browarny	20,00—21,50
Groch Viktorja	34,00—38,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	28,00—26,00
Owies	17,00—18,00
Otręby pszenne	13,50—14,00
Otręby żytnie	10,00—11,00

Stan wody na Wiśle w dniu 4 lipca:
Zawichost —; Warszawa —; Płock 0,11; Toruń 0,19; Fordon 0,25; Chełmno 0,34; Grudziądz 0,20; Korzeniewo 0,05; Piekło 0,71; Tczew 1,18; Einlage 2,16; Schievenhorst 2,40.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 3 lipca 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 55,00— 54,75
8% oblig. miasta Poznania z 1926 92,00—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 97,00—97,25
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 000,00—42,50
Bank Polski I. em. . . . . 165,00—000,00
Cegielski H. I em. . . . . 52,50— 00,00

Tendencja: Utrzymana.

—o—

Giełda warszawska

dnia 3 lipca 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	110,00	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	060,25	000,00
5-proc. poż. konw.	000,00	000,00	055,75

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—116,00
Bank Polski	168,50—000,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	72,50— 00,00
Spiess	000,00—092,00
W. T. F. Cukru	31,00— 30,75
Cegielski	00,00— 52,00

Bank Polski płacił w dniu 4 bm. za:

dolary amerykańskie	8.84½—8.85½
funty szterlingów	43,23
franki szwajcarskie	172,38
franki francuskie	34,92
marki niemieckie	211,91
guldeny gdańskie	177,77
szylingi austrjackie	125,43
liry włoskie	46,59
korona czeska	26,36¼

Mamy zaszczyt P. T. pp. Właścicieli, oraz pp. Kierowców samochodowych zawiadomić, że z dniem 5 lipca b. r. otwieramy specjalny skład akcesorji i przyborów do samochodów Chevrolet, Essex i Fiat, opon i dętek pierwszorzędnych fabrykatów, benzyny i oliw, jak i również specjalny warsztat naprawy samochodów pod firmą:

„AUTOSERVICE"

Telesfor Tomaszewski
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 46, tel. 412.

Solidną akuratną i fachową obsługą będziemy się starali zadowolić P. T. Klientelę i gotowi do usług kreślimy się

z głębokim szacunkiem

10008) AUTOSERVICE T. Tomaszewski.

Wielka licytacja.

W sobotę, dnia 5 lipca 1930 r. o godz. 10-tej przedpoł. w firmie **Hartwig, Dworcowa 72,** sprzedam

większą ilość obrazów i luster różnej wielkości.

Piechowiak
17255) zaprz. taksator i licytator.

Poszukuję

mleczarń

do regularnej dostawy kilka centnarów II. gatunku (17322

masła z mleczarń

Józef Goldrei, hurtownia jaj **Gdańsk,** Johannisgasse 59.

Przetargi przymusowe.

Dnia 5 b. r. sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą: o godz. 11-ej przy **ul. Dworcowej 52,** 20 szt., różnych walizek, kasę Nationalną, szafę do akt, biurko, 20 wazonów wulkanizowanych, 1000 notesów małych kieszonkowych, o godz. 11.45 przy **ul. Dworcowej 30,** w podwórzu, gramofon, 66 płyt, szafę do ubrań, lustro ze szafką, stół i apteczkę, o godz. 12-ej przy **ul. Dworcowej 17,** w podwórzu, warsztat stolarski, o godz. 12.30 przy **ul. Dworcowej 14,** III piętro, lewo, obraz, o godz. 1-szej przy **ul. Ujejskiego 23,** bufet, okrągły stół, 2 krzesła, leżankę, krzesła klubowe i inne drobne przedmioty.

17353) . . . . . **Kucharz,** kom. sądowy.

Przeciwko pomorowi świń!!!

W ostatnich czasach w wielu miejscowościach na Pomorzu i Poznańskiem grasuje choroba tzw. pomór świń. Po dłuższych doświadczeniach wynalazłem odpowiednie lekarstwo które działa wprost momentalnie tak, że świnie po kilku dniach są wyleczone.

Zgłaszać się: **Sylwester Gotówka, Rzepowo; poczta Kruszwica.** (17278

Szpagat do wiązania SIZAL

najlepszy amerykański, wyrób oryginalny I. H. C. o długości kłębka 1770 metrów, nowo opatentowany sposób nawijania kłębków do samego końca, polecamy

nadzwyczaj tanio

ponieważ celem rozsprzedaży rolnikom uzyskaliśmy u odpowiednich władz zwolnienie z opłat celnych.

BRACIA RAMME, Bydgoszcz
ulica Św. Trójcy 14b. telefon 79. (17086

Przetargi przymusowe.

Dnia 5 lipca br. sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą:

O godzinie 8-mej przy ulicy **Grunwaldzkiej 30:**
lustro, stoliczek i leżankę.

O godzinie 8,30 przy ulicy **Grunwaldzkiej 138:**
pokój stołowy kompletny, fotel pluszowy, szafę z lustrem, 2 obrazy, garderobę, 2 biurka, maszynę do pisania, szafę do książek, kanapę pociągniętą skórą, bufet, dwa pomocniki, 5 kanap i 6 leżanek.

O godz. 9 przy **ul. Grunwaldzkiej 82:**
bieliźniarkę, dywan i obraz Magdalena.

O godz. 10 przy **ul. Grunwaldzkiej 6,** w podwórzu:
ca. 1 kbm. desek sosnowych.

O godz. 9,45 przy **ul. Grunwaldzkiej 112:**
lustro, komodę, kanapę i obraz.

17354) **Kucharz,** komornik sądowy.

Walne Zgromadzenie.

podpisanej spółdzielni odbędzie się w **niedzielę dnia 13 lipca 1930 r. o godz. 4,30 po południu w hotelu p. Rewolińskiego w Wyrzysku,** (17340

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za r. 1929.
3. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Uchwalenie dodatku po myśli § 27 nr. 3 ust. spółdz.
5. Uchwała po myśli § 46 l. 8. ust. spółdz. oraz zmiana § 24 statutu.
6. Uzupełnienie Rady Nadzorczej.
7. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie i bilans wyłożone są w spółdzielni w godzinach służbowych.

Walne Zgromadzenie ponowione zostanie w razie przyjęcia uchwały pod l. 5. z ponowieniem powyższego porządku obrad dnia **27 lipca 1930 r., o godz. 4,30** po południu w hotelu p. Rewolińskiego w Wyrzysku.

Wyrzysk, dnia 2 lipca 1930 r.

Letnisko i Komunikacja Wyrzysk - Osiek
spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością.
Rada Nadzorcza: Fąs, prezes.

Parostatek

holownik i pasażerski

zanużenie: 1.25, długość: 14,95 z bunkrem w dobrym stanie za guld. gd. 10000 **na sprzedaż.**

Oferty do (17321

Müller, Gdańsk—Nowyport,
Olivaerstr. 19.

Mieszkanie (9443
6 pokojowe z wszelkiemi wygodami, nadające się także dla adwokata przy ul. Jagiellońskiej. Dzierżawa 225 zł. miesięcznie i remont od 1. 7. do wydzierżawienia. Zgłoszenia Przybylski, Św. Florjana 5.

Pokój
umebl. Chocimska 1, oficyna pr. (17302

Pokój (17292
dla pana. Jezuicka 7/8, II.

Pokój
z pianinem. Błonia II p. lewo. (17339

Letniska
zacisznego wśród lasów w okolicy Bydgoszczy lub Toruniu z utrzymaniem od 15. 7. poszukuje się dla pani. Zgł. do agentury Dz. Bydg. Inowrocław pod „Letnisko". (17312

Czytajcie „Dziennik Bydgoski"!

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Szałówki 7274
łaty, kantówki ectr. korzystnie w firmie K. Suligowski, Chodkiewicza 3 4.

Wszelkie
zwózki samochodem ciężarowym będą szybko i fachowo wykonane. Telefon 15 i 16. (14804

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

SPRZEDAŻE

Dom (17269
z piekarnią i kolonjalką, piec patentowy w pełnym biegu na sprzedaż za 30.00 zł. Józef Polszakiewicz, Pleszew, Tyniec 2. Wielkp.

Dom (17271
z ogrodem przy jeziorze, ładne położenie na sprzedaż. Chełmża, Wodna 3.

Okazja!
120 mórg pszennej ziemi, inwentarz nadkompletny, zabudowania I klasy, cena 45.000 wpłaty 20.000 zł sprzeda Sokołowski, Sniadeckich 40. 10010

Sprzedam
w Gdyni zaraz mniejszą fabrykę wyrobów cementowych z placem do powiększenia przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod nr. „355". (17265

Sklep bławatów
w pełnym biegu, kompletnem urządzeniem, towarem, 5 pokojowem mieszkaniem, w punkcie handlowym w Bydgoszczy, sprzedam. Spiesznie biuro „Pogoń", Dworcowa 80, telefon 1815.

Z powodu
przesiedlenia sprzedam korzystnie natychmiast mój II piętrowy dom budowany w roku 1912, oprocent. się 16%, cena kupna 48.000 zł. Wolne 5 pokojowe mieszkanie i 3 pokoje z składem nadającym się na wszelkie branże. Wpłata podług ugody. Antoni Specht, Świecie n. W. (Pom.) 17063

Skład
z mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia oraz 2 sale fabryczne po 15+4½ m. z motorami elektrycznemi przy ul. Gdańskiej za zgodą gospodarza do odstąpienia. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. (9871

Fabrykę
mebli sprzedam natychmiast. Całe urządzenie warsztatowe mniejsze dla 15—20 ludzi, nowe maszyny z elektrycznym zapędem do drzewa, szopa na 3 wagony, do objęcia potrzeba 18.000 zł. Oferty do Dzien. Bydg. w Grudziądzu pod „Fabryka". 17070

Sprzedam
moją piekarnię i skład kolonjalny w dużej wsi kościelnej lub zamienię na gospodarstwo rolne mogę też wydzierżawić. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Moją". (17186

Dom (17281
i 6 mórg roli ogrodowej na sprzedaż. Brzozowa 68.

Dom
piętrowy z ogrodem na sprzedaż. Chełmińska 18, Sikora. (17304

Skład (9985
kolonjalny z mieszk. przy dobrej ulicy z powodu stosunków rodzinnych bardzo tanio sprzedam. Adres w filji Dz. Bydg.

Trzypiętrowe
2 domy nowoczesne, dochód 20.000 zł cena 160,000 zł. 2 piętrowy dom cena 35.000 zł. wila z ogrodem 18.000 zł sprzeda Sokołowski, Sniadeckich 40. 10012

Okazja (17337
68 mórg ziemi pszenno buraczanej przy szosie 4 klm. od miasta szkoła, kościoł w miejscu i mleczarnia w Poznańskiem zabudowania I klasy z całemi żniwami, żywym i martwym inwentarzem stara renta cena 26 tys. zł. wpłaty 10 do 14 reszta na 30 lat. Juziak, Bydgoszcz, Lubelska 12 parter pr.

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem w Bydgoszczy sprzedam tanio. Of. do filji Dz. B. pod „4000". (9981

Dom
na sprzedaż, dochodu miesięcznie 200 zł. Adres wskaże Dz. Bydg. 17334

Skład
kapeluszy z mieszkaniem dobrą klientelą, bardzo tanio do oddania, stosowny na każdy inny interes. Wileńska 7. (9999

Piekarnia 17313
w pełnym biegu korzystnie zaraz do odstąpienia. Zgł. Grudziądz, Pietruszkowa 20, piekarnia.

Sprzedam
skład czekolady i cukierków w centrum Grudziądza. Czajkowski, Grudziądz, Marszałka Focha 2. 17311

Kiosk
i składy kolonjalne za 1600—6000 zł. na sprzedaż. Grundtke, Sniadeckich 33, róg Dworcowej. (10002

Piekarnia
w pełnym biegu, z powodu choroby jest zaraz na sprzedaż, do tego 3 pokoje i kuchnia. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg. w Gniewkowie. (17315

Drzwi
mieszkaniowe z okuciem sprzedam. Chołoniewskiego 13. (17272

Maszyna
do koszenia, wiązarka w dobrym stanie na sprzedaż. Partyka, Gołuszyce, stacja Pruszcz, pow. świecki. (17268

Sypialkę
nową dębową pierwszorzędną z lustrem, marmurem 750 zł sprzedam. Nowodworska 42. 17231

Bufet
2,50 szeroki tanio sprzedam. Król. Jadwigi 4 b, part. prawo. 17170

Biurko
modne sprzedam. 20 Stycznia 24, podw. (9983

Hipoteka
2000 dolarów 12% za rok płatna, w razie niepłacenia odsetek pod natychmiastowym rygorem egzekucji, na dwuch kamienicach w Bydgoszczy. Tak samo hipoteka 4000 dolarów na majątku 300 mórg na pierwszych miejscach do odstąpienia. Zgłoszenia pod nr. 123, Holtzendorff, Pomorska 5. (17300

Elegancka (17290
sypialnia mah. pol. z powodu wyjazdu na sprzedaż. Petersona 12 a, 4 p.

Łóżeczko
dziecięce, 6 krzeseł wiedeńskich sprzedam tanio. Pomorska 16. Skład. (10001

Pianino
i lustro sprzedam. Krakowska 8 a. (9982

120 beczek
od śledzi sprzedam. Kujawska 96. (17000

Rower
męski sprzedam 80 zł. Gdańska 58. (10003

Duży
obraz tanio na sprzedaż. Bocianowo 27a, parter prawo. 9996

Wóz
na jednego konia na sprzedaż. Podgórna 17. (17294

Wózek
sportowy sprzedam. Em. Warmińskiego 3, podwórze. 9991

Świnie
średniaki sprzedaję. Karpacka 29. (17293

Sprzedam (10004
tanio jadalki i pokój męski. Hlady, Kościuszki 58.

Fortepjan
czarny sprzedam. Sienkiewicza 57, I piętro lewo. 10011

Torf
sprzeda na spłaty. Sołectwo Pawłówek, Bydgoszcz. 10009

Aparat
fotograficzny 9×12 sprzedam. Plac Piastowski 12, III prawo. (9980

KUPNA

Długie (17210
lekkie buty do jazdy konnej, wielkość 28—32 cm. w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „Sokół".

Sztance
ekscenter i dynamo 65 volt kupię. Św. Trójcy 22 a Czajkowski. (9975

Łódkę
używaną 3 osobową kupię. Oferty pod „Łódka" filja Dziennika. (9978

Kupię
rower w dobrym stanie zaraz. Sieński, Zacisze 1, III p. (9986

LEKCJE

Kto
udzieli lekcyj księgowości na czas wakacyj. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Księgowość". (17295

POSADY WOLNE

Nadzwyczajna
okazja wysokich zarobków dla wszystkich. Każdy i każda bez różnicy wieku, wyznania i zawodu. Biedni i zamożni składajcie natychmiast oferty: Lwów, skrytka pocztowa 325. (16855

Kilku
bezrobotnych, którzy się nadają do sprzedaży artykułów z samochodu między rolników. Zarobek 10—15 zł. Zgł. Złoty Róg, Grunwaldzka 14, róg Chełmińskiej. (16914

Dużo
pieniędzy zarobić i usamodzielnić się mogą wszyscy bez różnicy zajęcia, sprzedając nasz dobry i niezbędny preparat. Komplet materjałów z objaśnieniami wysyła się natychmiast za poprzedniem nadesłaniem zł 2,50, które się zwraca po otrzymaniu większych zleceń. Zgł. firma Carbon, Gdynia-Port. 17033

Dobry 17288
zarobek domokrążni. Zgł. w sobotę 5 bm. Henryka Dietza 10a, II ptr. 6—8 wieczorem. Pawłowska.

20 brukarzy
i ramarzy na stałą pracę przyjmie budowa drogi nadmorskiej Jastrzębia Góra stacja kolej. Lebcz Mrozowski budowniczy. 17319

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Siuchniński, Sobieskiego 15. (17291

Pomocnik 17333
fryzjerski na wypomóżkę potrzebny. Podgórna 10.

Bufetową
z dobrą praktyką i pom. gastronomicznego poszukuję zaraz. Zgł. 1—3. Ogród Teatralny. (17299

Piekarz-cukiernik
młodszy od 6. 7. potrzebny. Katlewski, Solec Kujawski. 7314

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Sienkiewicza 60. (10005

Fryzjerka
potrzebna. Zgł. Sielanka nr. 5, I p. 9989

Dzielnych 17297
kołodziei poszukuje zaraz Jakob Schmidt, Nowa Buda pow. Bydgoszcz.

Poszukuję
zaraz samodzielną krawcową na poprawki sukień. B. Cyrus, Bydgoszcz, Gdańska 155. (9976

Stenotypistkę
poszukuję. Koslicki, Sniadeckich 46, 9994

Dziewczyna
umiejąca dobrze gotować z dobremi poleceniami potrzebna od 1. 8. 30. Zgł. z podaniem pensji i odpisem świadectw do Majęt. Rokoczyn p. Starogard Pomorze. 17318

Ucznia (9778
poszukuje z dobrej rodziny z wykształceniem 6 klas gimnazjalnych (lub równorzędne), znajomość języka polskiego i niemieckiego konieczna, Drogerja Flora, Gdańska 23.

Uczeń
z lepszej rodziny potrzebny zaraz. Stefan Fechner Nast. Bydgoszcz, Mostowa 5. Tel. 1081. (17332

Dziewczyna
15-letnia potrzebna zaraz Hetmańska 15, I p. (9907

Poszukuję
gospodyni zaraz. Zgłosz. pod „A. J. K." do Dzien. Bydg. (17338

POSADY POSZUKUJĄ

Sekretarz
adwokacki z 10 letnią praktyką szuka posady u adwokata względnie w przedsiębiorstwie przemysłowo-handlowem. Łask. oferty pod „Sekretarz" Dzien. Bydg. (17266

Książkowy (17287
korespondent polsko niemiecki szuka popołudniowego zajęcia. Propozycje Dziennik pod „Marwa".

Młoda
pianistka poszukuje zajęcia na prowincji za niskiem wynagrodzeniem. Oferty pod „Pianistka" filja Dzien. (9988

Stołowy
poszukuje posady do bufetu. Oferty do filji Dz. Bydg. „Stołowy". (9974

Stenotypistka
polsko-niemiecka poszukuje posady biurowej za małem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do filji Dzien. pod „Ślązaczka". (9929

Biedny
ośmioklasista poszukuje posady jako korepetytor zaraz na czas wakacyjny, nachętniej na wieś. Of. do Dzien. Bydg. pod „K. G. 75". (17110

Szofer
z praktyką warsztacką z kaucją do 500 zł. poszukuje posady. Łask. oferty do Dzien. Bydg. Toruń pod „Szofer". 17320

Szofer (17270
kawaler poszukuje posady bez wynagrodzenia. Of. pod „Szofer" do Dz. Bydg.

Panienka (17284
w młodym wieku poszukuje posady do dzieci z szyciem i haftowaniem. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. pod „Kursistka".

DZIERŻAWY

Dzierżawa. (17267
Restauracja, winiarnia, jadłodajnia, w ruchliwem mieście na Pomorzu, położenie w rynku, obszerne mieszkanie, nowe urządzenia natychmiast za 2.000 zł. do odstąpienia. Inwalidzi mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: J. Zaremba, Nowe, Rynek 16.

Dzierżawa
670 mórg pszennej ziemi, przejęcie 70 000. 465 mórg buraczanej, 180 mórg, 165 mórg, 90 mórg, 60 morg poleca do dzierżawy biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Skład
2 pokoje z kuchnią odstąpię zaraz. Pomorska 16. Skład. (10000

Wydzierżawię
domek wilę, z ogrodem owocowo - warzywnym, 1500 zł, w tem jest roczny czynsz, jak również wiele innych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80, telefon 1815.

Lokale
nadające się na biura wszelkiego rodzaju odda zaraz Bank Bydgoski, Mostowa 6. (16981

Szukam
próżnego większego składu. Oferty do Dz. Bydg. pod „Szukam". (17218

Ubikacja
na warsztat. Chełmińska 16. (17309

Do
wynajęcia od dziś lokal z dwoma dużemi piwnicami nadający się na handel lub interes rzeźniczy, cukrowniczy, szewski lub krawiecki i t. p. u właściciela. Nakielska 1. (17335

Wydzierżawię
w miasteczku ruchliwem, w rynku, obszerny skład, 5 pokoji kuchnia wolne. Oferty do Dz. Bydg. „Korzystnie". (17093

MIESZKANIA

Szwederowo
6—7 pokoi, okolica ul. Podgórnej, poszukuje lekarz, tel. 715 od 11—1 i 4—6. (9984

5 pokojowe
mieszkanie wyremontowane blisko Starego Rynku, gospodarz odda w procencie za wypożyczenie 8—12 tys. Of. filja Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „A. J." (9987

Wydzierżawię
2 p. kuchnię, oraz 4 morgi roli dla ogrodnika lub handlarza stosowne. Brzozowa 54, właściciel. (17207

5 pokojowe
luksusowe mieszkanie, jest do wynajęcia od gospodarza, bez odstępnego. Wiadomość: Zacisze 4, u portjerki. (10006

Mieszkanie
3 pokojowe, kuchnia, czynsz miesięczny, remont 500 zł. odda „Norma", Sniadeckich 6. (10007

Mieszkanie
6 pokojowe zaraz do wynajęcia. Ul. Król. Jadwigi 7, m. Kujawski. (17296

Mieszkanie (9990
3 pokojowe z kuchnią do wynajęcia. Sniadeckich 46.

Mieszkanie
2 pokoje. Bełzka 94, gospodarz. 17305

Pokój
z kuchnią. Ks. Skorupki nr. 86. 17301

Mieszkania
3—6 pokoi komfortowe wolne. „Rolpol", Gamma nr. 2. 19998

POKOJE

Pokój
dla dwuch osób do wynajęcia. Sniadeckich 51. II ptr. (9973

Sympatycznie
umeblowany pokój z osobnem wejściem z możnością używania fortepianu do wynajęcia. Zgłoszenia Rynek Marsz. Piłsudskiego 3, (St. Rynek) w magazynie Siuchniński i Stobiecki. (16040

Pokój 17282
umebl. z osobnem wejściem. Toruńska 174.

Pokój
umebl. do wynajęcia. Plac Piastowski 7, I piętro lewo. 9992

Dwa (17285
pokoje do wynajęcia z używaniem kuchni. Promenada 40, II ptr. lewo.

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni zaraz do wynajęcia. Podgórna 17. (17283

Pokoje (17303
czyste dla przyjezdnych Swiętojańska 22, I lewo.

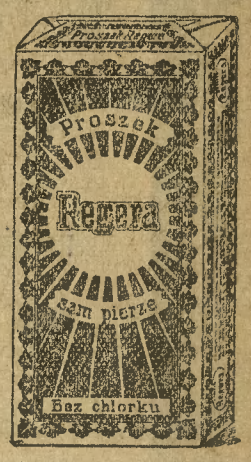

Czcigodne praczki miasta Poznania
Darzą nasz PROSZEK słowem uznania.
U wszystkich radość panuje szczera,
Że mają sławny PROSZEK REGERA.

LETNISKA

Letnisko
w leśniczówce lub we dworze na lipiec poszukuję. Zgłosz. z warunkami filja Dz. Bydg. „Las". (9971

Letnisko
3 pokoje i kuchnia razem lub częściowo tanio do wynajęcia. Zamczysko, 1 klm. od Myślęcinka p. Bydgoszcz. (9917

Letnisko
dwór 25 km. od Bydgoszczy, piękna okolica przyjmuje jeszcze gości z utrzymaniem. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (9979

W lesistej
zdrowej suchej okolicy, pragnęłabym umieścić troje dzieci od 13—16 lat z całodziennem utrzymaniem, lub pokój z kuchnią na prowadzenie własnego gospodarstwa. Łaskawe oferty uprasza się do filji Dzien. Bydg. pod „Z. B." (9977

RÓŻNE

Obiad
z 3 dań i kawa zł. 1.50, z 4 dań i kawa zł. 2.50, śniadania porcja od 80 gr. Restauracja Hotelu Lengning, Długa 56. (17306

Zgubiona
umowę najmu, wykaz nr. 2157 na prowadzenie motocyklu oraz mniej wartościowe papiery niniejszem unieważniam. Proszę oddać takowe za wynagrodzeniem w filji Dz. Bydg. Kasprowicz, Bydgoszcz. (9972

Niniejszem
unieważniamy książeczkę oszczędnościową nr. A 57 wystaw. przez Bank Ludowy w Szubinie, zgubioną dnia 2. 7. br. A. i T. Błaszczykowie, Królikowo Nowe. (17327

MATRYMONJALNE

Wojskowy
sierżant lat 29, poszukuje panny lub bezdzietnej wdówki w celu matryj monjalnym. Łaskawe zgł z fotografją za którą zwrot ręczy się słowem honoru do filji Dz. Bydg. Toruń pod „S". (17329

... czego piękne Panie nie powinny czynić,

o ile zależy im na zachowaniu urody, o tem dałoby się pisać całe dzieła. Jedno jest jednakże pewne: zdrowie łączy się ściśle z urodą. Prawdziwą urodę warunkuje: świeża cera, jasne, wesołe spojrzenie, wdzięk ruchów i t. p. Zdrowe serce, zdrowe nerwy, spokojny głęboki sen — od tego zależy wszystko. Aby uchronić serce i nerwy, piękne Panie powinny wystrzegać się zawartej w zwykłej kawie ziarnistej kofeiny, której nie znosi organizm wielu ludzi, i spożywać wyłącznie bezkofeinową, całkowicie nieszkodliwą

Do nabycia we wszystkich lepszych sklepach spożywczych

17263

KAWĘ HAG

†

Dnia 3 lipca br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zasłużony obywatel naszego miasta

ś. p.

Brunon Korth

senior miasta

przeżywszy lat 86.

Ś. p. Zmarły był długoletnim radnym miasta za czasów zaborczych, radnym miasta z nominacji w latach 1920/21, którego dla Jego zasług Korporacje Miejskie uczciły nadaniem tytułu „Senior miasta”

Cześć Jego Pamięci!

Magistrat
Dr. Śliwiński

Rada Miejska
Beyer

(17273

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

Inż. Aleksandrowi Krzywcowi

złożyli wieńce, lub wyrazili nam w jakikolwiek sposób swe współczucie, a w szczególności: Panu Prezesowi Rady Ministrów Waleremu Sławkowi, P. Staroście Dworakowskiemu, P. Prezydentowi Śliwińskiemu, PP. Ministr. Jerzostwu Iwańskim, PP. Prof. Wacławostwu Iwanowskim, PP. Przedstawicielom Władz Wojskowych z p. Gen. Bakaradze na czele, P. Naczel. Ukielskiemu, P. Dyr. Woda, P. Dyr. Hordyńskiemu, P. Dyr. Romańskiemu, P. Dyr. Klimczakowi, P. Prezes. Wdziękońskiemu, P. Dyr. Palickiemu, P. Dyr. Wcisło, P. Prezyd. Kasprowiczowi, P. Dyr. Tombińskiemu, P. Dyr. Jankowskiemu, P. Dyr. Kasprowiczowi, P. Komend. Łukaszewskiemu, P. Dyr. Régamey, P. Insp. Oszczakiewiczowi, PP. Dyr. Kuklińskim, PP. Naczeln. Maydell'on, PP. Inż. Chełkowskim, PP. Dyr. Maciejewskim, PP. Inż. Stabrowskim, Związkowi Fabrykantów, Izbie Przemysłowo-Handlowej, Bankowi Polskiemu, Stowarzyszeniu Techników, PP. Urzędnikom i Pracownikom Firmy „Prodmetal“, PP. Urzędnikom i Pracownikom Cegielni Wilczak, Bielawki i Wielkie Bartodzieje, PP. Urzędnikom i Pracownikom Gazowni Miejskiej, PP. Urzędnikom i Pracownikom Elektrowni Miejskiej, Organizacjom Sokoła, Strzelca, Przysposobienia Wojskowego, Drużynie Morskiej i Orkiestrze 61 pp. składamy tą drogą

najgorętsze podziękowanie.

Żona, Dzieci i Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 4 lipca 1930 roku. (17275

Podziękowanie.

Za okazane nam współczucie, wspaniałe wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie ś. p.

Piotra Ciesielskiego

składamy Krewnym, wszystkim Znajomym i Życzliwym oraz Firmie Weynerowski i Syn (17279

serdeczne Bóg Zapłać.

Bydgoszcz w lipcu 1930 r. **Żona i dzieci.**

Przetarg na kotły parowe.

W dniu 7 lipca br., na terenie **Państwowej Rektyfikacji Spirytusu w Toruniu,** przy ulicy **Jana Olbrachta nr. 8,** o godz. 9-tej rano odbędzie się przetarg publiczny na sprzedaż 2-ch kotłów parow.

1) **Kocieł systemu Dürr, opłomkowy powierzchnia ogrzewalna 80,70 m.**
2) **Kocieł Pauksch a dwupłomienicowy powierzchnia 76 m.**

Wymagalna kaucja przed przetargiem w kwocie zł 500.— Kotły można obejrzeć na miejscu. (16957

Sprzedaż przymusowa.

Dnia 5 lipca 1930 r. o godz. 15 sprzedawać będę **w Borówni** pod Pakością u p. **Wiktora Draheima,** najwięcej dającemu za gotówkę: (17323

około 120 mórg żyta na pniu.

Strzelewicz, kom. sąd. z pol. w Łabiszynie.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 5 lipca br. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. **Św. Florjana nr. 6,** najwięcej dającemu za gotówkę: (17356

biurko, fotel, bufet jadalny i kredens.

Czternasty, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 5 lipca br. o godz. 11,30 sprzedam przy ul. **Fordońskiej 25,** najwięcej dającemu za gotówkę: (17358

bufet jadalny, stół, 6 krzeseł, 2 szafy do rzeczy, 2 duże lustra, kanapę, leżankę, zegar ścienny, 2 kwiatniki, maszynę do szycia „Singer“. **Czternasty** k. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 5. VII. 1930 r. o godz. 4-tej popoł. sprzedam przy ul. **Pomorskiej 49,** w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą: (17331

pianino, kanapę, 6 foteli, lustro, stolik, postument do kwiatów, aparat radjowy z głośnikiem, kanapę, garnitur koszykowy.

Pluciński, komornik sądowy z pol. w Bydgoszczy, w z. kom. sądowego Kowalskiego.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 5. VII. 1930 r. o godz. 3.30 popoł. sprzedam przy ul. **Pomorskiej 16,** w drodze publicznego przetargu najwięcej daj. za got. oraz natychm. zapłatą:

4 maszyny do pisania „Underwood“, 2 maszyny do pisania „Continental“, 10 maszyn do pisania „Mercedes“, 6 maszyn do pisania „Royal“, 10 maszyn do pisania „Ideal“, 4 maszyny do pisania „Torpedo“, 6 maszyn do pisania „Oliver“, 8 maszyn do pisania „Remington“. (17330

Pluciński, kom. sądowy z pol. w z. kom. sądowego Kowalskiego w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę dnia 5 bm. o godz. 13 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy **ul. Kujawskiej 5/6:** 17360

sieczkarkę zapędową, linę, drzewo do kranu.

Wałkiewicz, kom. sąd. z pol.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 5 bm. o godz. 10 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę w firmie **Hartwig** przy ul. Dworcowej 72: 17359

większą ilość swetrów damskich.

Wałkiewicz, kom. sąd. z pol.

Przetarg przymusowy.

W dniu 5 lipca 1930 r. sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

o godz. 8 w mej kancelarji przy **ul. Św. Trójcy 6 a:**
złoty pierścionek.

o godz. 8,30 przy **ul. Poznańskiej 20** w podwórzu:
warsztat stolarski, 4 krzesła i większą ilość różnych części do krzeseł,

o godz. 9,30 przy **ul. Ułańskiej 14:** kanapę pluszową.

17307) **Stężycki,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Oto pióro które przyspieszy bieg Twej pracy!

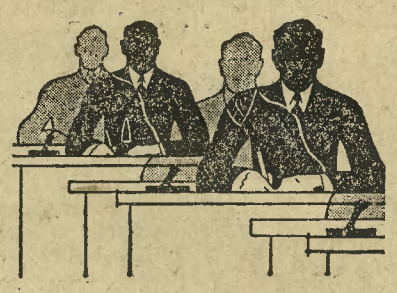

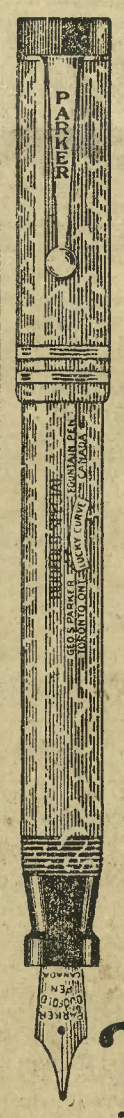

Dzisiaj w biurze potrzeba pióra *Parker Duofold* ujawnia się 100 razy dziennie, a może i więcej. Albowiem pióro to jest zawsze gotowe do natychmiastowego działania. Bez nacisku, bez wstrząsania, bez przerwy.

Obsadki z błyszczącego permanitu wefektownych żywych kolorach: lakowo-czerwonym, zielonym, lazurowo-niebieskm, mandarynowo-żółtym, czarnym i złotym, a Luksusowa Duofold z masy srerzysto-perłowej i czarnej.

Zwróć się do najbliższego poważniejszego składu materjałów piśmiennych, aby Ci zademonstrowali, jak pióro *Parker Duofold* przyśpiesz bieg pracy. Wśród czterech wielkości i sześciu rodzajów stalówek znajdziesz napewno jedno pióro Parkera, odpowiadające ściśle Twojemu charakterowi pisma.

Pióro: Senior Zł.80.—, Special Zł 70.—, Junior Zł.60.—, Lady Zł.55.
Ołówki odpowiednio dobrane do piór od Zł.30.—, do. Zł.40.—. Postumenty z przedłużaczami od Zł.40.— do. Zł 250.—.

Parker Duofold

Generalne przedstawicielstwo na Polksę i Wolne Miasto Gdańsk

A. J. OSTROWSKI,
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 55,
tel. 203-54 i 215-40.

Oddział we Warszawie. Bielańska 18.
Cenniki na żądanie.

17262

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

Szoferów (17058 zawodowych i amatorów szkolą rutynowane „Kursy Samochodowe Z. Kochańskiego“, Bydgoszcz, 3 Maja 14 a, telefon 1185.

Autobus

marki „Krupp“ 40 osobowy na wszelkie wycieczki do **wynajęcia.** Zgłoszenia 17289
ul. Promenada 1 II p. lewo.

---

2 konie

mocne, które dobrze ciągną, ponieważ nadliczbowe sprzeda 17337

Dwór Szwajcarski
Jackowskiego 25-27.

Poszukuje się zaraz pierwszorzędnego (17326

cukiernika

do obsługi, **ucznia gastronomicznego** i **ekspedjentkę** do cukierni. Zgł. możl. z fotogr. i odpisami świad. nadesłać do 17326

Nikodem Żabiński
kawiarnia „CRISTAL“
Tczew.

Okazja!

Pianino czarne piękne w tonie zaraz bardzo tanio sprzedam. 17286

Drygas, Długa 18.

Dom

wila 6 pokoi z wzorowym ogrodem 5 mórg najlepsze zabudowania gospodarcze 4 oranżerje i inspekta które odrzucają poważne zyski jest z powodu zmiany stosunków rodzinnych tanio na sprzedaż. Położenie objektu jest nadzwyczaj urocze, światło elektryczne w mieście 120.000 mieszkańców blisko Gdańska. Oferty poważnych reflektantów przyjmuje niniejsze pismo pod „Ogród 65“ do Dz. B. (17324

Tanio

sprzedamy naszą będącą w pełni rozwoju fabrykę wyrobów metalowo-masowych do której należy dobre urządzenie, nieruchomości oraz większy zapas towarów. Fabryka jest dobrze zaprowadzona i świetnie prosperuje i niema większej konkurencji. Poważni reflektanci zechcą złożyć oferty do niniejszego pisma pod „Fabryka 100“ do Dzien. Bydg. (17325

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe nmieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.